POLSKA — ANGLIA 2:7 (wyniki z Olimpiady na stronie 6)

PIĄTEK
6 lutego 1948 r.



Nr 36 (1065) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

14 niemieckich generałów-zbrodniarzy przed sądem

Samobójstwo Blaskowitza

w dniu rozpoczęcia procesu w Norymberdze

Norymberga (ob. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko 14 członkom generalnego sztabu niemieckiego oskarżonym o popełnianie szeregu zbrodni wojennych. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi marszałek Wilhelm von Leeb, marszałek lotnictwa Hugo Sperle, marszałek von Kuechler, oraz generałowie Blaskowitz, Warlimont, Reinhard von Rogues i Reinecke.

Generalny prokurator amerykański w Norymberdze, gen. Telford Taylor wygłosił obszerne przemówienie, w którym omówił najpierw etapy zbrojeń niemieckich wbrew traktatowi wersalskiemu. Prokurator podkreślił również poważny wpływ legii „Condor" w wojnie hiszpańskiej, gdzie oskarżony Sperle odegrał ważną rolę w siłach lotniczych Hermana Goeringa.

Gen. Taylor omówił następnie napad na Austrię i Czechosłowację, który niemiecki sztab nazywał „ukwieconą wojną". Prokurator podkreślił, że we wrześniu 1939 armia niemiecka liczyła już 75 dywizji i powiększała się bez przerwy.

Norymberga (ob. wł.). Generał Johannes Blaskowitz popełnił wczoraj samobójstwo, rzucając się o godzinie 10.20 z okna drugiego piętra budynku więziennego w Norymberdze.

Blaskowitz był jednym z 14 oskarżonych wyższych oficerów niemieckich, których proces rozpoczął się wczoraj przed trybunałem norymberskim. Podczas okupowania Francji sprawował funkcję gubernatora północnych departamentów.



Moment podpisania polsko - węgierskiej konwencji kulturalnej w Budapeszcie. Dokument podpisują (od lewej) minister Oświaty Skrzeszewski i węgierski minister Oświaty Ortutay. W tyle wiceminister Jabłoński i Olszewski.

Fot. Bojar — Budapeszt

Głód benzynowy powodem strajku szoferów paryskich

Paryż (API). Wczoraj odbył się w Paryżu olbrzymi wiec protestacyjny, który skupił ponad 6 tys. szoferów i właścicieli taksówek paryskich, zaniepokojonych znacznym obniżeniem przydziałów benzyny.

Ograniczenie przydziałów wprowadzone ostatnio przez rząd zagraża poważnie bezrobociem 15 tys szoferów paryskich.

Na wiecu zapadła uchwała domagająca się, aby rząd francuski podjął wymianę handlową z Rumunią i Zw. Radzieckim, które to państwa były przed wojną głównymi dostawcami paliwa dla Francji.

Targi z gen. Franco

o bazy USA w Hiszpanii

Madryt (API). Madryckie koła polityczne przywiązują niezwykle wielką wagę do wizyty wiceadm. Shermana, dowódcy amerykańskiej floty śródziemnomorskiej w stolicy Hiszpanii.

Według źródeł dobrze poinformowanych, Sherman ma omówić ostatecznie z gen. Franco cenę za jaką ostatecznie zostaną oddane Stanom Zjednoczonym bazy w Hiszpanii.

Jak donosi korespondent „New York Times" wicead. Sherman przybył do Madrytu przedwczoraj. Został on powitany uroczyście na lotnisku przez członków ministerstwa spraw zagranicznych Hiszpanii.

Nowe banknoty 5-złotowe

Warszawa. (PAP). Z dniem 5 lutego br. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 5-złotowe drugiej emisji, z datą: Warszawa, 15 maja 1946 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym, z odcieniem kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W".

Wymiar nowego biletu 5-złotowego wynosi 122 x 66 mm. Całość biletu utrzymana jest w kolorze stalowo-niebieskim.

Bilet nie posiada oznaczenia serii i numeru.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 5 złotowe emisji 1944 r., są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Pierwsza narada w Katowicach

hutników polskich i czechosłowackich

Katowice. W dniach 3, 4 i 5 bm. w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego w Katowicach odbyły się narady I plenarnego posiedzenia polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Przemysłu Hutniczego.

W skład sekcji czechosłowackiej wchodzili: dyr. dyr. Emil Bondy, radca czechosłowackiego Ministerstwa Przemysłu, jako przewodniczący, zastępca dyrektora generalnego dla spraw handlowych inż. Nevrale, naczelny dyrektor techniczny inż. Lerblit er, inż. Kromarek z Bratysławy i inż. Fort.

Sekcji polskiej przewodniczy dyrektor generalny CZPH inż. Borejdo. W skład sekcji wchodzą naczelny dyrektor Horoch, dyrektor działu planowania inż. Fidelski, dyr. Centrostali Dyrda, oraz dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych inż. Akerman.

Tematem pierwszego posiedzenia, które miało charakter organizacyjny były sprawy związane z ustaleniem statutu prac Komitetu i regulaminu dla poszczególnych komisji. Omówiono również zagadnienia związane z produkcją stali systemem fosforowym, ograniczającym w dużym stopniu zużycie złomu, który to system jest obecnie stosowany z powodzeniem w Czechosłowacji. Obie strony uzgodniły swoje poglądy również w kwestii wymiany młodzieży uczącej się w ramach przygotowania kadr technicznych dla obu przemysłów. W tym celu zostanie opracowany szczegółowy dwuletni plan wymiany studiujących. Nadto Polska i Czechosłowacja dzielić się będą doświadczeniami prowadzenia statystyki hutniczej i metod obliczenia kosztów własnych oraz organizacji pracy na hutach.

Przemysły hutnicze czechosłowacki i polski będą ponadto współpracować w dziedzinie produkcji rzadkich profili żelaza, co pozwoli na wzajemne celowe wykorzystywanie urządzeń hutniczych.

W programie prac Komitetu znajduje się także wymiana doświadczeń, obejmujących produkcję metali kolorowych i sprawy handlowe, wynikające z realizacji umowy handlowej obu krajów.

Obrady Komitetu prowadzone były na zasadzie jednomyślności, przebiegły w atmosferze porozumienia, rokując na przyszłość najlepsze nadzieje na pomyślny rozwój współpracy hutniczej obu krajów. (am).

Bułgaria szybko odbudowuje się

Premier Dymitrow o polityce Frontu Patriotycznego

Sofia. (PAP) W referacie wygłoszonym na II kongresie Frontu Patriotycznego w Sofii, premier bułgarski Dymitrow przedstawił szczegółową analizę rozwoju i zadań Frontu na przyszłość.

Sztuczny podział świata na wschód i zachód — mówił Dymitrow — leży w interesie czynników imperialistycznych, które pragną utworzyć blok reakcji przeciwko demokracji.

Nietykalność i niezależność narodowa Bułgarii są zagwarantowane dzięki potężnemu poparciu Związku Radzieckiego i bratnich państw słowiańskichż Front Patriotyczny dąży do zbliżenia i współpracy ze wszystkimi demokratycznymi narodami dla utrwalenia pokoju międzynarodowego na zasadzie niezależności narodowej poszczególnych państw oraz w duchu statutu ONZ. Bułgaria zawarła układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z szeregiem miłujących wolność państw i gotowa jest do współpracy ze wszystkimi narodami demokratycznymi, ożywionymi tym samym duchem oraz szanującymi jej wolność i niepodległość.

Przechodząc do zagadnień polityki wewnętrznej, Dymitrow zaznaczył, że od 9 września 1944 r. naród bułgarski stał się prawdziwym i nieograniczonym panem swych losów. Ludowa demokracja zrealizowała w całej pełni zasadę wolności sumienia i równouprawnienia wszystkich narodowości.

Na zakończenie premier Dymitrow omówił osiągnięcia Frontu Patriotycznego w dziedzinie gospodarczej.

Wykonanie 2-letniego planu gospodarczego doprowadziło do odbudowy życia gospodarczego, pogrążonego w powojennym rozkładzie i stworzyło podstawę do szybkiego uprzemysłowienia kraju. Premier przytoczył szereg cyfr, świadczących o stałym wzroście produkcji przemysłowej.

Górnicy kop. Paweł pierwszymi w Europie

Katowice. Jak wynika z ostatnich obliczeń, w miesiącu styczniu br. przeciętne wydobycie na kopalni „Paweł" w Chebziu wynosiło 2004 kg. Dzięki temu naprawdę rekordowemu osiągnięciu górnicy kopalni „Paweł" znaleźli się na pierwszym miejscu nie tylko wśród kopalń węgla kamiennego w Polsce, lecz również w Europie, gdzie dotychczas takiej cyfry wydajności przeciętnej nie notowano.

Polscy dziennikarze u marsz. Tito

Belgrad (PAP). Dnia 3 lutego br. wyjechała z Belgradu do Warszawy grupa dziennikarzy polskich, którzy brali udział w konferencji dziennikarzy państw słowiańskich.

Przed odjazdem dziennikarze polscy zostali przyjęci na dłuższej rozmowie przez marszałka Tito. Wygłosili oni również przemówienie przed mikrofonem radiostacji belgradzkiej, w którym wyrazili podziw i uznanie dla bohaterstwa i pracy narodów jugosłowiańskich.

Proces Forstera 24 bm.

Warszawa. (PAP). Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce przekazała w ub. tygodniu prokuraturze akta śledztwa przeciw Albertowi Forsterowi, b. gauleiterowi Gdańska, szefowi „państwa gdańskiego" i namiestnika prowincji Danzig-Westpreussen. Akt oskarżenia przeciw Forsterowi będzie ukończony w najbliższych dniach.

W procesie, który odbędzie się w końcu lutego br. (około 24 bm) przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Gdańsku, poruszony będzie całokształt polityki polskiej i niemieckiej w sprawie Gdańska w okresie międzywojennym.

Pierwsza fabryka aluminium w Polsce

uruchomiona będzie jeszcze w tym roku

Katowice (kb). Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych opracowuje na najbliższą przyszłość projekty budowy hut metali lekkich.

Już w bieżącym roku należące do Zjednoczenia Biuro Budowy Hut Metali Lekkich w Trzebini, zamierza ukończyć i uruchomić doświadczalną fabrykę aluminium, która podejmie próbną produkcję, przy czym urządzenia jej wykorzystane będą również do rafinowania popiołów aluminiowych.

Poza tym powstać ma w roku bieżącym huta magnezu, produkująca metodą redukcyjną 300 ton czystego magnezu rocznie, co pozwoli na częściowe uniezależnienie się od dostaw zagranicznych i oszczędność ok. 100 milionów zł w dewizach.

Olbrzymi pomnik Gandhiego powstanie w morzu

Nowe Delhi (SAP). Po pogrzebie Gandhiego rządcy poszczególnych prowincji w Indiach wyjechali z New Delhi, zabierając ze sobą woreczki popiołu ze stosu, na którym spalono zwłoki Gandhiego.

W tym samym czasie, w którym odbędzie się główna ceremonia rozrzucania popiołów Mahatmy, rządcy prowincji indyjskich wrzucą te prochy do kilku świętych rzek i do morza na południowym cyplu Indii, na przylądku Comorin.

*

Bombaj (SAP). Olbrzymi posąg spiżowy ma być wzniesiony w morzu dla uczczenia pamięci Gandhiego.

Pomysł ten wysunięty już pół roku temu przez szefa prowincjonalnego kongresu, S. K. Patil, będzie obecnie zapewne urzeczywistniony. Mieszkańcy Bombaju zebrali już na ten cel dwa i pół miliona rupii.

100 tysięcy rowerów

wyprodukujemy w r 1948

WARSZAWA (PAP). Najważniejszym zadaniem, jakie postawił sobie na rok 1948 przemysł metalowy, jest podniesienie poziomu produkcji przemysłu obrabiarkowego, narzędziowego i motoryzacyjnego.

Wartość przemysłu obrabiarkowego wyniesie 53 miliony złotych przedwojennych, przemysłu narzędziowego 39 milionów zł, przemysłu motoryzacyjnego 73 miliony złotych.

Przemysł ten wykona przede wszystkim 1.200 traktorów i 3.000 silników motocyklowych; poza tym m. in. 100 tys. rowerów oraz 720 przyczep ciężarowych 3 i 5-tonowych.

W pozostałych działach przemysłu metalowego, prócz dotychczas produkowanych artykułów, rozpoczęte będzie wytwarzanie niektórych nowych. Będą to: lokomotywy pośpieszne — 35 sztuk, maszyny dla monopolu tytoniowego łącznej wagi ok. 90 ton, maszyny i aparatura dla przemysłu chemicznego — 22 tony, kotły parowozowe i inne przewoźne — 3.658 t., komplety rusztów mechanicznych — 654 tony oraz 310 sztuk motopomp.

Na pierwszym planie Grecja i Turcja

Waszyngton (obsł. wł.). Sekretarz stanu Marshall oświadczył w środę na konferencji prasowej, iż rząd Stanów Zjednoczonych rozważa obecnie możliwość udzielenia dalszej pomocy dla Grecji i Turcji. Sekretarz Stanu dodał, iż raport amerykańskiej misji wojskowej w Atenach nadesłany ostatnio do Waszyngtonu, w którym podkreśla się konieczność dalszej pomocy finansowej dla rządu greckiego, studiowany jest obecnie w Waszyngtonie. Amerykańska misja wojskowa w Turcji opracowała dalszy program pomocy dla rządu tureckiego

Jak podaje korespondent Reutera, uchwalenie ustawy w sprawie pomocy gospodarczej dla krajów europejskich w ramach tzw. „planu Marshalla" opóźniane jest celowo przez Kongres amerykański. Jak wiadomo, Departament Stanu domaga się wyasygnowania na ten cel 6.8 miliarda dolarów na okres pierwszych 15 miesięcy, szereg senatorów natomiast proponuje kredyty w wysokości jedynie 4.5 miliarda dolarów. — W dyplomatycznych kołach waszyngtońskich panuje przekonanie, że plan Marshalla może być w znacznym stopniu pokrzyżowany, o ile Kongres amerykański nie uchwali projektu ustawy przed dniem 1 kwietnia br.

Stalingrad w 5 rocznicę wyzwolenia

dokonał wielkiego dzieła odbudowy

Moskwa (PAP). — Mieszkańcy Stalingradu obchodzili w poniedziałek uroczyście 5 rocznicę zwycięstwa armii radzieckiej pod Stalingradem.

Ogrom prac dokonanych w ciągu ubiegłego 5-lecia przy odbudowie Stalingradu ilustrują następujące dane: Zakłady budowy traktorów zwiększyły produkcję o 50 proc., w porównaniu z rokiem ubiegłym, odbudowano niemal całkowicie zakłady hutnicze „Czerwony Październik", dobiega końca odbudowa stoczni. Przemysł Stalingradu produkuje obecnie wyroby nieznane tam przed wojną.

W Stalingradzie zbudowane od chwili wyzwolenia 14 szpitali, 72 szkoły oraz 30 klubów robotniczych i teatrów. Nowozbudowane domy mieszkalne liczą 800 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni.

Krajom europejskim nie zaszkodzi brak niemieckiego eksportu

»Polska jedną z głównych potęg przemysłowych Europy«

Opinia amerykańskiego czasopisma

Nowy Jork. Znane pismo bostońskie „Christian Science Monitor" analizując w dłuższym artykule proces odbudowy Europy stwierdza, że mimo odmiennych poglądów w USA „cała Europa wykazuje znaczny postęp gospodarczy".

Omawiając sytuację poszczególnych krajów pismo zaznacza, że **„Polska uważana jest potencjalnie za jedną z głównych potęg przemysłowych Europy. Posiada ona olbrzymie i niewykorzystane dotąd zasoby podstawowych surowców przemysłowych".**

Autor artykułu, Harry Kenney, podkreśla wzrost produkcji węgla w Polsce i wyraża przekonanie, że Polska otrzyma za węgiel potrzebny sprzęt maszynowy i niezbędne surowce z zagranicy.

Genewski korespondent „New York Times" Hofman, opierając się na wypowiedziach sekretarza europejskiej komisji gospodarczej Myrdala i dyrektora FAO Johna Orra, twierdzi, że **postępy w odbudowie Europy są znacznie większe, niż sądzi się powszechnie i że większość krajów europejskich produkuje obecnie więcej dóbr konsumcyjnych i inwestycyjnych, niż przed wojną.** Zdaniem Hofmana przygotowywany raport europejskiej komisji gospodarczej wykaże również, że **luka w eksporcie europejskim wywołana przez ubytek eksportu niemieckiego została już w najważniejszych dziedzinach zlikwidowana dzięki eksportowi innych krajów.**

Hofman twierdzi, że część personelu Komisji opracowującego raport obawia się, że jego opublikowanie zrobi złe wrażenie na Kongresie USA, który będzie miał jeszcze jeden argument przemawiający za obniżeniem kwot pomocy.

Chińska armia ludowa zbliża się do Pejpingu

Moskwa. (PAP). Agencja TASS donosi z Szanghaju, że chińskie wojska ludowe rozpoczęły natarcie na miasto Si-Czi-Szan, położone o 25 km na zachód od Pejpingu.

Walki w pobliżu miasta Czin-Czu weszły w stadium decydujące. Miasto Dalin-Ho, ważny punkt strategiczny na północ od Chin-Czu, zostało zajęte przez oddziały chińskiej armii ludowej.

Reorganizacja greckiej armii

LONDYN. (PAP). Agencja Reutera komunikuje z Aten, że powzięto tam decyzję o reorganizacji greckich wojsk rządowych. Decyzja ta potwierdza uprzednie wiadomości o fiasku ofensywy rządowej przeciwko powstańcom oraz o ostrej krytyce działalności dowództwa wojskowego północnej części kraju.

Obecnie na mocy decyzji najwyższej rady obrony — postanowiono znieść odrębne dowództwo greckiej armii północnej, przy czym dowódca tej armii generał Zentiris, będzie podlegał w przyszłości ministerstwu wojny.

Dowodem coraz większego zasięgu akcji powstańczej jest fakt, że działania wojenne przeciwko powstańcom będą uważane w przyszłości *jako obejmujące całe terytorium Grecji a nie wyłącznie, jak to miało dotychczas miejsce — prowincje północne.*

Naczelnym dowódcą wojsk rządowych mianowano generała Kitrillakisa. Obok siedziby trzech korpusów wojskowych w Atenach, Salonikach i Laryssie, utworzono dwa stanowiska gubernatorów wojskowych — jedno na Peloponezie, drugie zaś w Tracji i we wschodniej Macedonii.

Psalmy Dawida...

literaturą wywrotową

Ateny (API). W ramach konfiskat literatury postępowej policja grecka zarekwirowała w jednej z księgarń ateńskich Psalmy Dawida i kilka dzieł biograficznych Emila Ludwiga, twierdząc, że jest to „literatura marksistowska".

Połączenie central spółdzielczości pracy wytwórczej

Warszawa (PAP). Walne zgromadzenie Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy wytwórczej, które obradowało w Warszawie w dniu 4 bm., powzięło jednomyślnie uchwałę w sprawie połączenia z powołanym niedawno do życia Związkiem Spółdzielni Wytwórczych i Pracy.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań, Centrala liczyła na 1 stycznia rb. — 407 spółdzielni.

Nowy związek, w którym stopią się dotychczasowe centrale, połączy wszystkie spółdzielnie, kierując i koordynując ich planową działalność oraz pełniąc funkcje rewizyjne.

Do związku wejdzie 407 spółdzielni, zorganizowanych dotychczas w Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej obok 350 spółdzielni, zorganizowanych w Centr. Zjednocz. Spółdzielni Przemysłowych.

Decyzje obu central zapewniają włączenie spółdzielczości pracy wytwórczej do planowanej gospodarki państwa oraz wzmożenie wysiłków nad podniesieniem produkcji spółdzielczej do rozmiarów, nakreślonych jej w narodowym planie gospodarczym.

Kreską o polityce.



Hałas propagandowego bębna zagłusza słowa pokoju...

Bajka o lisie i bocianie

czyli traktat włosko-amerykański

Paryż (obsł. wł.). **W kołach politycznych nie ukrywa się, że układ włosko-amerykański opiera się na fikcji „równych możliwości i równych praw".**

Obywatele obu krajów będą mieli prawo swobodnego przebywania na terytorium drugiego państwa, rozwijania tam wszelkiej działalności handlowej, przemysłowej, finansowej, kulturalnej, propagandowej, nabywania nieruchomości i ruchomości, prowadzenia badań geologicznych i eksploatowania bogactw naturalnych. Rzecz jasna, że z praw tych będzie mogła korzystać tylko jedna strona, a mianowicie strona amerykańska.

Układ zawiera klauzulę, w myśl której oba kraje zobowiązują się nie wprowadzać żadnych ograniczeń wwozu i sprzedaży towarów i surowców produkowanych przez drugą stronę. Oznacza to wydanie słabego przemysłu włoskiego na pastwę potężnych trustów amerykańskich.

Układ przewiduje również, że okręty i statki obu stron, stacjonujące na wodach terytorialnych drugiej strony, traktowane będą na równi z własnymi statkami. Układ zawiera następnie postanowienia, dotyczące zasady „największego uprzywilejowania".

Dziennik „Momento" w komentarzu do zawartej umowy zwraca uwagę na okoliczność, że umowa ta ma zabezpieczyć Stany Zjednoczone przed skutkami ewentualnych zmian politycznych we Włoszech.

Prasa demokratyczna atakuje rząd de Gasperi za podpisanie układu. „Unita", wskazując na fikcyjny charakter klauzuli wzajemnej równości obu kontrahentów, stwierdza, że zastrzeżenie to pozostanie tylko na papierze. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby przemysł włoski mógł konkurować z przemysłem Stanów Zjednoczonych w warunkach równości. „Sforza podpisał — pisze „Unita" — ale naród włoski nie podpisze tego układu".

Paryż (API). **Prasa francuska komentując zawarcie traktatu włosko-amerykańskiego stwierdza, iż traktat ten jest wyrazem polityki kolonizacyjnej Stanów Zjednoczonych.**

„Wszystko wygląda pięknie na papierze — pisze „Humanite" w rzeczywistości jednak sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Pamiętamy bajkę La Fontaine'a o lisie i bocianie, którzy zasiedli razem do stołu i korzystali z równych praw. Niestety, bocian nie mógł swym długim dziobem zebrać okruszyn z talerza. To samo grozi Włochom.

Kraj ten nie będzie mógł wykorzystać praw, jakich udzieliła mu Ameryka, gdyż przekraczają one jego możliwości. Natomiast Stany Zjednoczone w pełni wykorzystają przywileje wynikające z układu. Innymi słowy, jest to targowanie się na ślepo. St. Zjednoczone usiłują przekształcić Włochy w swą kolonię".

Autor porównywując traktat amerykańsko - włoski do układu monachijskiego dodaje: „Wszystko to, co narzucone zostało Włochom, powinno nas ostrzec przed losem, jaki jest dla nas przeznaczony". Do artykułu dołączona jest mapa obszerna Morza Śródziemnego, nad którą widnieje napis „Morze amerykańskie".

W ramach akcji przedwyborczej...

Truman ogłasza „program praw obywatelskich"

nie mający żadnych szans w Kongresie

Waszyngton (PAP). **Wczorajsze nadzwyczajne orędzie Trumana do Kongresu, zawierające program praw obywatelskich, których realizację prezydent zaleca Kongresowi jest logicznym uzupełnieniem jego orędzia noworocznego i niewątpliwie dalszym ciągiem kampanii przedwyborczej przeciwko niebezpieczeństwu utworzenia w USA trzeciej partii.**

Orędzie Trumana zaleca m. in. utworzenie specjalnego departamentu praw obywatelskich w ministerstwie sprawiedliwości i odpowiednich stałych komisji przy prezydencie i Kongresie, wydanie federalnej ustawy antylynchowej, zniesienie dyskryminacji rasowej w pociągach i innych środkach komunikacyjnych, przyznanie praw wyborczych ludności kolorowej stanu Waszyngtonu oraz nadanie Alasce i Wyspom Hawajskim statutu stanowego.

Orędzie Trumana oparte jest na ogłoszonym niedawno raporcie specjalnej komisji praw obywatelskich, jakkolwiek **nie uwzględnia wielu ważnych jej zaleceń, m. in. w sprawie zniesienia segregacji rasowej w armii amerykańskiej.**

W tutejszych kołach politycznych podkreśla się, iż **program praw obywatelskich, ogłoszony przez Trumana nie ma żadnych szans uchwalenia go przez obecny Kongres i podyktowany został wyłącznie względami wyborczymi.**

Koalicja demokratów z południa i republikanów z północy, zainteresowanych w utrzymaniu społecznego i ekonomicznego status quo mniejszościowych grup USA z Murzynami na czele potrafi nie dopuścić do realizacji tego programu.

Powszechnie przypuszcza się, że republikanie w Kongresie zajmą zupełnie neutralne stanowisko wobec opóźniających uchwalenie tego rodzaju ustaw manewrów demokratów ze stanów południowych, nie tylko dlatego, że również pragną utrzymania dotychczasowego status quo, lecz również dlatego, aby bezpośrednio przed wyborami oskarżyć demokratów o zaniedbywanie interesów grup mniejszościowych i w ten sposób zdobyć znaczną ilość głosów murzyńskich w stanach północnych, zwłaszcza w Nowym Jorku i Chicago.

Trzęsienie ziemi w Indiach

Londyn. (PAP). Sejsmografy w Kalkucie zarejestrowały w środę o godz. 4,47 bardzo silne trzęsienie ziemi w odległości około 560 km od tego miasta.

Pończocha — czy książka oszczędnościowa?

Pończocha jest dla każdego życia gospodarczego, dla rozwoju naszej odbudowy pozostałością okupacyjną niemniej szkodliwą, niż bimber dla podstaw biologicznych narodu.

Co oznacza w naszej gospodarce zwyczaj ciułania w pończosze, rozpowszechniony wśród pewnych sfer, i to przeważnie lepiej sytuowanych?

Pończocha — to trwonienie części naszego dochodu społecznego, zamrożenie bez żadnego użytku dla dobra ogółu, względnie skierowanie jej na spekulację lub ulokowanie w towarach luksusowych. Pończocha — to marnotrawstwo, gospodarka jak najmniej rozsądna i racjonalna. Pończocha utrudnia mobilizację środków na cele inwestycyjne, na walkę o dobrobyt. Wypchane pończochy są ostoją podziemia gospodarczego, dezorganizującego naszą gospodarkę i żyjącego z wyzysku ludzi pracy.

A życie ponad stan, z dnia na dzień, lekkomyślna rozrzutność — czy nie jest także dziecięciem okupacji i czy, przesuwając ciężar odbudowy na barki robotnika, chłopa i mniej zarabiającego urzędnika, nie jest negatywem tej samej pończochy?

Oszczędzanie nie jest kwestią prywatną. Jest zagadnieniem ogólnonarodowym. Droga do dobrobytu prowadzi poprzez oszczędzanie. Odbudować możemy się tylko „oszczędnością i pracą".

Uchwalona przez Sejm ustawa o obowiązku oszczędzania jest drogą, która prowadzi do skrócenia procesu odbudowy i stabilizacji, i jak najszybszego powrotu do normalnej sytuacji gospodarczej. Ułatwi to — masowa książeczka oszczędnościowa.

Książeczka ta staje się wyrazem udziału właściciela w dziele odbudowy, odwrotnością i zaprzeczeniem pończochy. Pozwoli ona racjonalnie wykorzystać dochód społeczny, skierować go na inwestycje, na cele ogólnonarodowe i na osobiste cele oszczędzającego. Umożliwi zużycie oszczędności w sposób najbardziej racjonalny, skierowanie ich z powrotem na rynek. Przy oszczędzaniu takim pieniądz jest środkiem, który prowadzi do dobrobytu. Przy pończosze zaś jest celem, nie rodzi innych pieniędzy, nie rodzi obrotu. Książeczka oszczędnościowa — to uzgodnienie celów pracy obywatela i państwa; pończocha to działanie wbrew interesowi gospodarczemu ogółu.

Zagadnienie powyższe ma jeszcze jedną stronę: wychowawczą. Jest rzeczą ogólnie wiadomą, jak bardzo w latach przedwojennych zwyczaj oszczędzania był rozwinięty w krajach, o wiele od nas zamożniejszych. Jest także rzeczą ogólnie wiadomą, że właśnie oszczędność stała się tam źródłem zasobności.

Książeczka — to szkoła racjonalnej gospodarki, planowości w życiu jednostki. Pończocha — to szkoła spekulacji, nieufności, na której się zawsze w końcu traci.

Nie ulega wątpliwości, że opinia ogółu naszego społeczeństwa, poza coraz bardziej nielicznymi jednostkami, jest za książeczką, a nie za pończochą. (II)

Farmerzy amerykańscy za kandydaturą Wallace'a

Nowy Jork (PAP). **Przewodniczący komitetu wyborczego Wallace'a, b. gubernator stanu Minnesota Benson oświadczył przedstawicielom prasy, że zjednoczenie farmerów Stanów wschodnich zadeklarowało swe poparcie dla kandydatury Wallace'a na stanowisko prezydenta. Również na zebraniu delegatów farmerów ze stanu New Jersey i Pennsylvania powzięto rezolucję o poparciu kandydatury Wallace'a na prezydenta. Rezolucja potępia jednocześnie reakcyjną tendencję polityki zagranicznej partii republikańskiej i partii demokratycznej.**

Pierwszy w Polsce proces

przeciw przemysłowcom niemieckim

Łódź (PAP). **Dnia 14 bm. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi pierwsza w Polsce rozprawa przeciwko przemysłowcom niemieckim, którzy odpowiadać będą za zbrodnie, popełnione w okresie okupacji. Na ławie oskarżonych zasiądzie dziewięciu dyrektorów i kierowników zakładów przemysłowych „Lohman-Werke" w Pabianicach z generalnym dyrektorem tych zakładów Haraldem Sudekiem na czele.**

Dalsi oskarżeni to „reichsdeutsche" Wolfgang Sternberg, Erich Franz Schreiber, Walter Thalenhorst, Kurt Kornik, Paul Boecken Fritz Reuter oraz „volksdeutsche" Rudolf Rosenberg i Edmund Mund.

Zakłady pabianickie, kierowane przez tych przestępców, stanowiły filię koncernu zbrojeniowego w Bielefeld. Wszyscy oskarżeni odpowiadać będą za systematyczną eksterminację robotników polskich, przymusowo zatrudnionych w „Lohman-Werke". Akt oskarżenia zarzuca dyrekcji zakładów przeciążanie robotników nadmierną pracą, bicie ich i znęcanie się.

Wszystkim oskarżonym zarzuca się również grabież mienia polskiego oraz przymusowe wywiezienie do Niemiec blisko 400 robotników Polaków. Poza tym kilku oskarżonych odpowiadać będzie za wydanie w ręce gestapo robotników, członków polskich organizacji podziemnych.

Pierwszy proces przemysłowców niemieckich przed polskimi organami sprawiedliwości wzbudza wielkie zainteresowanie.

Głos francuskiego korespondenta

Niebywały sukces Polski

w odbudowie Gdańska i Gdyni

Paryż. (PAP). — Korespondent „Intransigeant" M. Gordey w reportażu pt. **„Na trupie miasta Danzig, Gdańsk przyjmuje już cały świat"**, zamieszczony na łamach tego dziennika, opisuje wrażenia z podróży po naszym Wybrzeżu. Stwierdziwszy, że Polacy zastali na miejscu Gdańska i Gdyni ruiny, Gordey pisze:

„W ciągu 2 lat w tych dwóch portach dokonano cudu odbudowy. W roku 1947 Gdańsk i Gdynia osiągnęły już 70 proc. zdolności przeładunkowej z roku 1938.

Cud ten został dokonany przez grupę młodych inżynierów i techników polskich, którzy walczyli dniem i nocą, by uruchomić porty mimo braku odpowiedniej ilości maszyn, materiałów i robotników. Cała wola życia tego kraju jest w tym widoku i w wynikach ich pracy".

Proces o majątek Hitlera

Berlin. (PAP). **Przed trybunałem denacyfikacyjnym w Monachium odbędzie się wkrótce zaoczny proces przeciwko Hitlerowi i jego żonie Ewie Braun. Proces ma na celu ulegalizowanie konfiskaty ich majątku, który po przejęciu przez państwo zostanie zużyty na pokrycie roszczeń sojuszników z tytułu reparacji.**

Trybunał orzeknie jednocześnie przepadek majątku innych czołowych niemieckich przestępców wojennych — Goeringa, Franka, Streichera, Funka, Seyss Inquarta, Hessa, von Schiracha i Martina Bormana.

Przegląd prasy

Skuteczna droga

Uchwalenie nowych kredytów inwestycyjnych i zawarcie umowy polsko-radzieckiej, zapewniającej nam kredyty i dostawy na cele inwestycyjne, stanowi poważny krok naprzód na drodze wydźwignięcia się z ruin powojennych i zaniedbań przeszłości. W związku z tym „Życie Warszawy" wskazuje na owocność dotychczasowej polityki odbudowy, która rezygnując z tanich efektów natychmiastowego zaspokojenia wszystkich potrzeb dnia bieżącego, skierowała cały swój wysiłek na dalekowzroczny plan gospodarczy.

„Chodziło w pierwszym rzędzie — stwierdza „Życie Warszawy" — *o odbudowę tego, co w naszym życiu może być wykorzystane. A więc nie szablonowa, mechaniczna odbudowa, czy remont każdego warsztatu pracy, każdej fabryki, każdego domu, lecz odbudowa tylko tych obiektów, które przy pewnym nakładzie inwestycyjnym mogły być szybko włączone do procesów gospodarczych.*

Droga to była słuszna. Gdybyśmy bowiem przystąpili do odbudowy wszystkich zniszczeń w jednym czasie, nasze skromne możliwości materialne zostałyby rozproszone, a efekt odbudowy w sensie ekonomicznym byłby znikomy".

Ta słuszna polityka wydała już swoje rezultaty; albowiem:

„Mimo że jesteśmy dopiero na początku drugiego roku planu odbudowy, już dziś można stwierdzić, że nie tylko wypełniamy terminarz prac nakreślonych w planie, ale go wyprzedzamy.

Ten stan rzeczy upoważnia nas do wyjścia poza ramy i terminy ustalone w planie odbudowy. Takim krokiem naprzód jest podjęcie już w roku bieżącym nowych inwestycyj, rozpoczęcie budowy nowych obiektów przemysłowych, które początkowo przy opracowywaniu planu, przewidziane było dopiero na koniec 1949 r".

Wyliczywszy cały szereg zaplanowanych nowych obiektów przemysłowych „Życie Warszawy" zwraca w końcu uwagę, że:

„Ostatnio zawarta umowa polsko-radziecka nie tylko ułatwi, ale niewątpliwie również przyśpieszy realizacje naszych planów inwestycyjnych".

Czterysta pięter Emilii Liszkówny

Koperty, kilogramy, kilometry...

(Reportaż własny „Dziennika Zachodniego“)

Katowice, w lutym

Ciemna, mglista noc styczniowa. W Urzędzie Pocztowym nr 2 przy dworcu kolejowym w Katowicach wre praca. Starszy asystent, od 28 lat pracujący w rozdzielni Urzędu, siedzi pochylony nad stertą listów i zapełnia przedziałki rozdzielczej szafki. Snop światła elektrycznego oświetla skupioną w sobie postać. Tylko ręce poruszają się błyskawicznie. Ani momentu zawahania. Starszy asystent zna geografię. Listy trafiają na miejsce przeznaczenia. 50 listów na minutę wpada do przegródek, oznaczonych nazwami miejscowości.

50 listów na minutę stanowi prawdopodobnie już przekroczenie normy. Jest to wynik, który świadczy, że starszy asystent bierze również udział w wyścigu wydajności i cyfrę 50 listów rzuca jako wyzwanie. Kto go prześcignie? Czekamy na wynik.

Rzucone cyfry staną się wyrazem żmudnej, choć nie błyskotliwej codziennej pracy pracowników pocztowych, a społeczeństwo usłyszy ich nazwiska.

W sortowni

„Dziennik Zachodni“ Fot. Cz. Datka, Katowice

3 km listów dziennie

50 listów na minutę..., ułożonych jeden za drugim tworzy w ciągu jednej godziny taśmę długości 450 m, a 3 km i 600 m w 8-godzinnym dniu pracy.

Taśma ta w okresie miesiąca osiąga długość 108 km, a w ciągu roku 1.296 km.

A na przestrzeni 28 lat?...

W rozdzielni Urzędu wre praca... Rozbiegani pracownicy chwytają paczki listów, rozkładając je na mniejsze grupy. Tempo trwa.

Na stację wpadają z impetem pociągi. Megafon, zapowiadający odjazd pociągów, denerwuje pracowników. Nie można się spóźnić z doręczeniem do ambulansu przesyłek, przeznaczonych dla miejscowości na trasie Katowice — Wrocław.

Każda czynność oznaczona jest miarą czasu, a tej lekceważyć nie wolno. Nic nie może zginąć, niczego nie wolno pominąć. O wszystkim wie wszechwiedzący wykaz. Tempo! Tempo!

Doręczyciele i... dręczyciele

Dzień w dzień o godzinie 8.30 z Głównego Urzędu Pocztowego w Katowicach wyrusza na miasto armia listonoszy-doręczycieli. Za nim pierwsi klienci zaludnią hall pocztowego budynku, a długie ogonki ustawią się przy okienkach, na pierwszym piętrze w rozdzielni miejscowej tętni już życie. Rejonowi pracownicy, doręczyciele przygotowują sobie materiał, dzieląc go według nazw ulic, numeru domów, liczby pięter itd.

Robią to mechanicznie, wysłuchując równocześnie wskazówek kontrolera Podolskiego, stojącego za pulpitem. Odczytuje on adresy przesyłek, niezupełnie dokładnie zaadresowanych. Co jakiś czas pada numer rejonu, w którym przypuszczalnie mieści się dana instytucja czy adresat. A takich listów jest moc (około tysiąca w ciągu 10 dni). Prawdziwa udręka. Nic dziwnego, że szereg listów wędruje do działu niedoręczonych przesyłek, gdyż zbyt wiele wymaga się od instytucji, która rozporządza młodym i nie zawsze doświadczonym personelem.

Tak np. Sąd Grodzki w Kępnie pragnie doręczyć wezwanie ob. Augustowi Janoszce w Katowicach, ale nie podaje nic więcej. Drapą się więc doręczyciele w głowę..., a wezwanie wraca do Kępna. Biura ewidencji ludności po zniszczeniach wojennych nie rozporządzają jeszcze dokładnymi danymi, a poza tym żądają za informacje opłat, na które poczta nie ma funduszów.

15 kg listów

Ob. Liszkówna Emilia z ładunkiem 600 listów wagi około 15 kg wyrusza na swój rejon, oznaczony numerem 11. Rejon ten obejmuje 135 domów, a w nim tylko parterowe posesje. Reszta domów — to gmachy od 3 do 5 pięter.

A więc, gdyby Liszkówna na każdym piętrze tych 135 domów musiała doręczyć list, zrobiłaby dziennie 405 pięter, licząc przeciętnie każdy dom po trzy piętra. Ładny drapacz o 405 piętrach! Na szczęście nie do każdego mieszkańca 4 czy 5 piętra przychodzi list, mimo to Liszkówna po pracy jest trochę zmęczona i nie zawsze ma ochotę pójścia po służbie na dancing... a przecież jest bardzo młoda.

NAJWYŻSZY CZAS, AŻEBY POMYŚLEĆ O SKRZYNKACH NA LISTY W SIENIACH DOMÓW, KTÓRE BY ZAOSZCZĘDZIŁY WIELE ZDROWIA PRACOWNIKOM POCZTY. WYDATEK NIEWIELKI, A BARDZO POŻYTECZNY.

JEŻELI JUŻ MOWA O WYDATKACH, PRZY POMOCY KTÓRYCH MOŻNA BY UŁATWIĆ ŻYCIE NASZYM CODZIENNYM GOŚCIOM, JAKIMI SĄ LISTONOSZE, TO NALEŻAŁO BY RÓWNIEŻ PAMIĘTAĆ O CZYTELNYCH SPISACH MIESZKAŃCÓW KAŻDEGO DOMU (WRAZ Z SUBLOKATORAMI) I TO TAK WYWIESZONYCH W SIENIACH, BY MOŻNA Z NICH KORZYSTAĆ BEZ WSPINANIA SIĘ NA BARKI... PRZYGODNEGO PRZECHODNIA.

Wiejski listonosz

Ob. Kasprzyk Alfons, listonosz wiejski, ma dość rozległy rejon, który obejmuje ul. Zamkową, ul. Chorzowską do 65 i 68 numeru, ul. Koszutki, Oblatów, Dwór Marii, Stęślickiego, razem około 20 km drogi tam i z powrotem. Jest zamiłowanym piechurem. Na rowerze też umie jeździć... tylko nie ma roweru.

Z ciekawością zaglądam do działu niedoręczalnych przesyłek.

Państwo Szczotkowie przesłali naszym hokeistom olimpijskim Kowalskiemu, Wołkowskiemu, Maciejce, Kasprzyckiemu i Marchewczykowi, serdeczne życzenia wesołych świąt, ale listonosz już nie zastał ich w obozie treningowym koło Gniezna, a państwo Szczotkowie nie podali swego adresu zwrotnego w Cieszynie. Więc może za pośrednictwem „Dziennika Zachodniego“ życzenia te, choć mocno spóźnione, dotrą do St. Moritz...

Wielką, żmudną pracę „odwalają“ mali szarzy ludzie, tacy jak Liszkówna i Kasprzyk: niosą ziemi śląskiej znowu słowo polskie; tak jak pionierzy Warszawy, Szczecina miasta swoje odgruzowują, oni odbudowują i rozbudowują polską kulturę na prastarych naszych ziemiach...

Dziś, gdy przystępujemy do wielkiej ofensywy kulturalnej, nie wolno zapominać, że w pierwszych szeregach walki o polskie słowo kroczy obok pisarza i nauczyciela także on — listonosz, kolporter książki, czasopisma i gazety.

Musimy starać się o ułatwienie mu pracy, o dyscyplinę społeczną i w tej dziedzinie, o poprawę warunków bytu.

Zwycięstwo naszej ofensywy gospodarczej i kulturalnej będzie również zwycięstwem listonosza.

Stanisław Szymański



Listonosz Emilia Liszkówna przed wyjściem na miasto

„Dziennik Zachodni“ Fot. Cz. Datka, Katowice

Zawód stary jak świat

Gdyński »clark« zdobywa dewizy

KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO“.

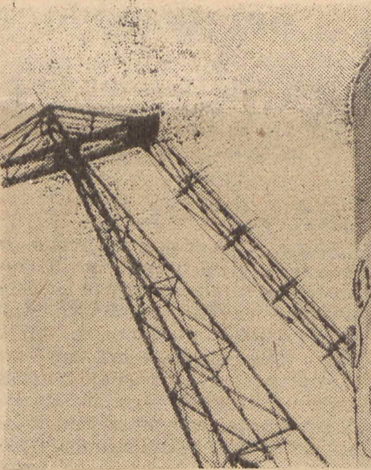
Gdynia, w lutym.

Zimny, styczniowy wiatr dmie od zatoki. Na zieleniejącej w oddali wodzie awanportu kołysze się ciemny punkcik — to statek czekający na wjazd. Na oznaczonym miejscu, przy nadbrzeżu czekają już: celnik, strażnik portowy i agent handlowy, tzw. „clark“.

Z mostu kapitańskiego padają krótkie, urywane słowa komendy. Ostatni obrót śruby. Stalowe liny cumownicze okręcają się dokoła „pachołków“. Statek opiera się bokiem o nadbrzeże. Postój.

Po zarzuconym na prędce trapie wchodzimy na pokład. Brudni, zarośnięci marynarze krzątają się pospiesznie — trzeba szybko uporać się z robotą, żeby wyjść na ląd. Celnik i strażnik portowy załatwiają formalności. Czekamy na pozwolenie zwiedzenia statku. Jest to niemożliwe bez zgody kapitana. Obok nas stoi oparty o poręcz burty agent handlowy. Nudę wyczekiwania skracamy sobie rozmową. Agent wyjaśnia, na czym polega jego praca.

„Shipshandlerka“ — t. j. zaopatrzenie statków w portach jest niewątpliwie jednym z najstarszych rodzajów handlu. Od chwili, kiedy ludzie po raz pierwszy rozpoczęli morskie wędrówki, inni ludzie zaopatrywali ich statki w żywność i towary handlowe.



Komin statku bułgarskiego „Rodina“, stojącego w porcie gdyńskim

Foto SAP

Początki żeglugi i powstanie „Shipshandlerki“ giną w pomroce dziejowej.

Od zamierzchłych czasów po dziś dzień clarkowie — agenci firmy shipshandlerskiej, pozostają w stałym kontakcie z załogami statków przebywających w porcie, wykonują wszelkie polecenia, dostarczają wiwendy na nowy rejs, witają je i żegnają.

Nasz clark jest agentem największej obecnie w Gdyni firmy shipshandlerskiej — Morskiego Oddziału Państwowej Centrali Handlowej. W Gdyni, która stanowi obecnie ośrodek polskiego handlu portowego, istnieje 5 przedsiębiorstw trudniących się shipshandlerką. Są tu reprezentowane wszystkie sektory naszego handlu, poczynając od państwowego (Państwowa Centrala Handlowa i towarzystwo „Dal“) do spółdzielczego („Społem“) i prywatnego (firma „Unia“). Niektórzy spośród nich, jak np. PCH, posiadają swoje oddziały we wszystkich portach polskiego wybrzeża. Rozwija się więc shipshandlerka nie tylko w Gdyni, ale również w Szczecinie, Ustce, Darłowie, nawet w Świnoujściu i Kołobrzegu.

Jak dotąd najlepiej „radzi sobie“ w handlu portowym PCH, chociaż konkurencja nie pozostaje w tyle. Powodzenie swoje zawdzięcza PCH w pierwszym rzędzie przeprowadzonej ostatnio, znacznej obniżce kosztów handlowych, wskutek czego ceny poważnie zmniejszono. Obroty dokonywane przez Morski Oddział PCH w transakcjach shipshandlerskich sięgają setek tysięcy dolarów.

Handel w naszych portach przeszedł już okres „ząbkowania“. W tej dziedzinie możemy już skutecznie konkurować z innymi państwami bałtyckimi. Ostatnio np. liczne statki, które tradycyjnie zakupywały artykuły żywnościowe w portach duńskich, aprowidują się w Gdyni lub w Gdańsku. Nasze mięso, jaja i drób są tańsze.

Dostajemy się wreszcie do kapitana. Statku obejrzeć nie można. Jest on zdaniem dowódcy — brudny. Zaprasza nas na następny dzień.

Schodzimy po trapie na nadbrzeże. O kilku metrów od nas obraca się powolnym, miarowym ruchem potężny dźwig. Jego stalowe szczęki chwytają bezładnie rozrzucone drewniane skrzynki, unoszą je w górę i składają miękko gdzieś w głębi cielska statku. „Lublin“, polski parowiec, kursujący stale na linii Gdynia—Londyn, zabiera dla głodnych Anglików transport mrożonych polskich gęsi. Nieco dalej odbywa się ładowanie węgla z barki do bunkrów „Rodiny“ — pięknego, czyściutkiego statku bułgarskiego.

Wracamy do miasta.

Niedaleko „Dworca Morskiego“ dogania nas clark. Jest zadowolony, bo „udało się“ — dostał duże zamówienie. Ożywiony, zarumieniony mały człowieczek opowiada o blaskach i cieniach swojego zawodu.

Nie łatwo jest być dobrym clarkiem. Musi on znać dobrze co najmniej dwa języki obce — (angielski obowiązkowo). Trzeba orientować się, czego potrzebują zagraniczni goście. A potrzeby statków różnią się w zależności od... bander. Tak więc np. statki angielskie i francuskie — z reguły kupują w Gdyni tłuszcze, fińskie — cukier, greckie i bułgarskie — mąkę, konserwy i tytoń itd.

Handel w portach morskich — to poważne źródło dewiz dla państwa. Bo przecież obce statki płacą za polskie towary — walutą. Dlatego clark musi robić wszystko, aby zagranicznego klienta pozyskać. Do obowiązków clarka należy nie tylko aprowidowanie statków, musi on również wykonywać wszelkie zlecenia wchodzące w zakres usług. Często np. załogi życzą sobie... podzelowania butów. Czasem kapitan żąda dostawienia na statek kwiatów lub... siemienia dla kanarka. Clark, zdobywając żądane przedmioty, których wartość jest nieraz niższa niż koszt transportu na statek, zdobywa zaufanie klienta. A to jest właśnie w handlu portowym najważniejsze.

Zbliżamy się do centrum miasta. Nasz towarzysz spieszy się. Trzeba szybko realizować zamówienie, bo kapitan chce mieć za sześć godzin towary na statku.

J. P.

Wiadomości gospodarcze

Dochody amerykańskich koncernów

Prasa amerykańska opublikowała sprawozdania szeregu wielkich koncernów, dotyczące ich działalności handlowej oraz dochodów. Sprawozdania te potwierdzają jasno fakt, że w gospodarce kapitalistycznej obniżeniu poziomu życiowego mas pracujących towarzyszy wzrost dochodów monopolistów, kontrolujących przemysł. Zyski wielu koncernów były w 1947 roku 2 lub 2 i pół razy większe w stosunku do dochodów w 1946. Fakty te wskazuje poniższa tabelka.

NAZWA KONCERNU	ZYSKI W MILIONACH DOL.	
	1946	1947
United Steel Corp.	88.6	126,7
Betlehem Steel CoCrp.	41,7	51,0
Republic Steel Comp.	16,0	31,0
Island Steel Corp.	16,5	29,8
Langstown Sheet and Tub. Comp.	14.2	26,2
Johns and Loflin Steel Corp.	14,2	22,3
International Harvester Corp. (produk. narzędzia rolnicze)	22.3	48.4
Union Pacific Railroad	34.2	55.9

Należy zauważyć, że powyżej przytoczone zyski stanowią jedynie zyski ujawnione przez wielkie koncerny. Jak wiadomo koncerny wykazują tendencje do uchylania się od opodatkowania, stosując najprzeróżniejsze metody. Wystarczy przypomnieć aferę Kruegera i innych potentatów przemysłowych w skali międzynarodowej.

Z tabeli tej odczytać można zarówno wzrost wpływów najbardziej reakcyjnych kół USA — wielkich koncernów na politykę, jak i przyczynę wzrostu cen, spadku realnej wartości płac i coraz trudniejszej sytuacji świata pracy.

Sprawa dewaluacji funta

Nowy Jork. Postanowienia W. Brytanii, zmierzające do ochrony funta przed dewaluacją, nazywa nowojorski „Journal of Commerce“ „skokiem w niepewność“. Sprawozdawcy ekonomiczni tego wielkiego dziennika amerykańskiego sądzą, że dewaluacja franka zmusi po prostu wiele państw do obniżenia wartości swych jednostek obiegowych.

Dotychczas nie jest wiadomo, w jaki sposób uda się W. Brytanii utrzymać funt na poziomie dotychczasowym i uniknąć „dostosowania się“ do franka.

W trudnej sytuacji znalazła się obecnie Kanada, która mimo dążności związania się z dolarem amerykańskim, w rzeczywistości należy do bloku szterlingowego. Może ona zdewaluować dolary kanadyjskie w tym samym stosunku co W. Brytania, jednakże — jak twierdzą amerykańskie koła finansowe — wartość dewiz kanadyjskich nie obniży się równie silnie. Tak np. 40 proc. zdewaluowanie funta angielskiego pociągnęłoby za sobą tylko 20 proc. zmniejszenie wartości kanadyjskiego dolara.

Karnawał przedłużony

nie będzie. Tak samo nie ulegnie zmianie ostatni termin odnowienia losu do II klasy 52 Loterii, który upływa, zgodnie z planem gry, 9 lutego. W klasie tej wylosowane będą po raz pierwszy 2 główne wygrane po milionie, dalej 4 wygrane po pół miliona, 5 po 200.000,—, 26 po 100.000,— zł itd. *(PAP)* 459

Kronika filmowa

Znany operator filmowy Władysław Forbert, realizator filmu krótkometrażowego „Suita Warszawska“ ukończył pracę nad nowym krótkometrażowym filmem dokumentarnym o Warszawie. Jest to reportaż o jednej ze zniszczonych uliczek Starego Miasta (ul. Brzozowa).

*

Staraniem Centr. Zarządu Przemysłu Paliw Płynnych nakręcono kroniki filmowe przemysłu naftowego. Pierwsza kronika z okazji otwarcia laboratorium chemiczno-maszynowego przy Instytucie Naftowym w Krośnie pokazuje urządzenia laboratorium i ciekawsze przyrządy, których część została skonstruowana przez pracowników Instytutu. Kronika druga przedstawia obrady delegatów drugiego Zjazdu Naftowców, który odbył się z końcem listopada ub. r. w Kłodawie, gdzie odkryto bogate złoża soli potasowych i wreszcie trzecia pokazuje dom lecznicy w Rabce dla dzieci zagrożonych gruźlicą.

*

W Bydgoszczy odbyło się próbne wyświetlanie krótkometrażowego filmu dokumentarnego, nakręconego w czasie ekshumacji i pogrzebu ofiar terroru hitlerowskiego w Bydgoszczy oraz w „Dolinie śmierci“ pod Fordonem. Film, obrazujący bestialstwo Niemców i męczeńską śmierć tysięcy Polaków, wyświetlany będzie w zakładach pracy w Bydgoszczy i na całym Pomorzu.

*

Klub Czechosłowackich Krytyków Filmowych przyznał w roku bieżącym po raz pierwszy nagrodę filmową dla filmów produkcji krajowej. Nagrodę otrzymał realizator filmu kukiełkowego „Rok czeski“ Georg Trnka. Nagroda czeskich krytyków filmowych będzie odtąd przyznawana corocznie.

Jeszcze o sukcesie Zjednoczenia Dąbrowskiego

Sosnowiec. Zamieszczona w wydaniu wczorajszym naszego pisma wzmianka p. t. „Sukces Zjednoczenia Dąbrowskiego" uległa zniekształceniu. Ponieważ wskutek tego zawarte w niej dane cyfrowe mogłyby wprowadzić w błąd czytelnika, powtarzamy notatkę w brzmieniu, w jakim winna się była ukazać.

Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wydobyło w styczniu br. 649.008 ton węgla (tj. o 59.008 ton więcej, niż przewidywał plan), wykonując ten ostatni w 110 procentach i wysuwając się pod względem wydobycia na czwarte miejsce. Od dnia wyzwolenia w r. 1945 do stycznia br. Dąbrowskie Zjednoczenie w czternastu swych kopalniach wydobyło ogółem 15.289.000 ton węgla. Jest to jego poważny wkład w dzieło odbudowy Polski. Nadmienić trzeba, iż wydajność kopalń Zjednoczenia stale wzrasta.

Na szkoły trzeba zebrać 122 miliony

Źródła, z których wpłynie ta suma

Katowice. (Ma) W Sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się pod przewodnictwem wojewody gen. Zawadzkiego konferencja starostów i prezydentów miast wydzielonych.

Głównym tematem obrad była sprawa Funduszu Odbudowy Szkół, którego akcja, jak wiadomo, będzie zakończona do dnia 15 marca br. Mimo imponujących wyników zbiórki, jakie osiągnięto w ciągu paru zaledwie miesięcy, zebrana suma nie wystarcza na pokrycie olbrzymich potrzeb. Na FOS zebrano dotychczas około 400 milionów zł, podczas gdy zaspokojenie potrzeb, poważnie zresztą zredukowanych, wymaga sumy ponad 522 milionów zł.

Właśnie nad możliwościami zebrania brakującej sumy obradowali gospodarze powiatów i miast wydzielonych. Zastanawiano się wspólnie, z jakich źródeł można wydostać konieczne fundusze, które umożliwiłyby młodzieży pobieranie nauki we wszystkich zakątkach naszego województwa, w widnych i estetycznych salach szkolnych.

Postanowiono pobierać opłaty w wysokości od 1 do 3% od opłat za stoiska w halach targowych, targowiskach i in. Postanowiono nadto, by na jarmarkach, spędach bydła i targach periodycznych poborcy podatkowi sprzedawali handlującym znaczki FOS. Sporą sumę odprowadzą na FOS przedsiębiorstwa gastronomiczne. Starostowie poszczególnych powiatów, po porozumieniu się z terenowymi zrzeszeniami przemysłu gastronomicznego, ustalą odpowiednią kwotę, jaką będą musieli złożyć restauratorzy, z góry jednak ustalono, że opłaty nie mogą być niższe od 2% od obrotu miesięcznego, przy czym sumy te będą ściągane wraz z podatkiem od spożycia. W praktyce oznacza to podwyższenie podatku od spożycia, wpłacanego Zarządom Miejskim o 2%, te zaś będą przekazywane do Miejskich względnie Powiatowych Komitetów FOS.

Dalsze ofiary na FOS wpływać będą od rolników i sektora prywatnego. Rolnicy wpłacą 20% podatku gruntowego za rok 1947, sektor prywatny zaś 84% sumy, wpłaconej na zaliczkę na podatek dochodowy w czerwcu 1947, względnie 7% sumy zaliczek, wpłaconych w ciągu całego roku 1947. Kwoty te, po porozumieniu się z Izbą Skarbową, ściągać będą Urzędy Skarbowe.

Niewątpliwie społeczeństwo województwa śląsko-dąbrowskiego, które dotychczas nie szczędziło ofiar na tak ważny fundusz, dopomoże do zebrania potrzebnej sumy końcowej, zaskarbiając sobie tym samym wdzięczność całej młodzieży.

Kurs podatkowy dla pracowników administracyjnych w Sosnowcu

Katowice. Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach organizuje w Sosnowcu kurs podatkowy dla właścicieli prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz ich pracowników administracyjnych.

Zajęcia na kursie obejmą około 25 godzin lekcyjnych z zakresu wiadomości o skarbowości oraz podatkach, dotyczących przedsiębiorstw przemysłowych, jak również dotyczących postępowania w sprawach podatkowych i odbywać się będą w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu, przy ulicy Sadowej 2.

Ze względu na wykazaną często przez właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, wzgl. ich pracowników administracyjnych niedostateczną znajomość niewątpliwie ważnych w działalności przedsiębiorstw przemysłowych zagadnień podatkowych, omawiany kurs pozwoli na zaspokojenie potrzeby w tej dziedzinie na terenie Sosnowca.

Trójka czarnogiełdziarzy

wytropiona przez Ochronę Skarbową

Bytom (jł). Na skutek poufnego doniesienia, że w Bytomiu kwitnie handel przemycanym z zagranicy towarem, Rejonowy Inspektor Ochrony Skarbowej zarządził rewizję w mieszkaniu Ingi Mżyk. Rewizja ujawniła ukryte towary pochodzenia czeskiego i niemieckiego. Ponadto znaleziono złote monety i dewizy zagraniczne. Podczas rewizji przybyła do właścicielki mieszkania jej przyjaciółka Chasa Muszka Turkiewicz. Na widok urzędników RIOS-u jęła ona zdradzać niezwykły niepokój, co skłoniło urzędników do poddania jej rewizji osobistej. W płaszczu podejrzanej znaleziono 15 złotych monet.

Dalsze szczegółowe dochodzenia wykazały, że Mżyk i Turkiewicz bez zezwolenia handlowały dewizami zagranicznymi i złotymi monetami. Odbiorcą ich był kupiec Bogumił Golas z Cieszyna. Turkiewicz sprzedała mu pięć 20-markówek i dziesięć 5-rublówek, Mżyk dwie 10-rublówki i jedną 5-funtówkę angielską. Wszyscy trzej odpowiadać będą przed Sądem Okręgowym za uprawianie czarnogiełdziarstwa.

Olbrzymia frekwencja pasażerów

na Śląskich Liniach Autobusowych

Katowice. (rs) Jedną z najszybciej rozwijających się instytucji w naszym Zagłębiu Węglowym są Śląskie Linie Autobusowe. Rozmach ich rozwoju ilustrują następujące cyfry:

W chwili powstania, w kwietniu 1946 r. przedsiębiorstwo to obsługiwało trzy linie autobusowe i posiadało 4 zdatne do jazdy autobusy. W 8 miesięcy później, w styczniu 1947 r. tych linii obsługiwało już 14, a jeździło na nich wówczas 16 autobusów, natomiast w grudniu 1947 r. obsługiwano już 22 linie autobusowe, używając do tego celu 24 autobusy. Pasażerów przewieziono w kwietniu 1946 r. — 64 tys., w styczniu 1947 r. — 416 tys., a w grudniu 1947 r. — 651 tys. Kilometrów przejechano w kwietniu 1946 r. — 21 tys., w styczniu 1947 r. — 112 tys., a w grudniu 1947 r. — 173 tys.

Przedsiębiorstwo osiągnęło te sukcesy mimo, że musi walczyć z wielu trudnościami, z których największą jest rozmaitość typów samochodów, używanych do jazdy i niemożność kupienia do nich części zapasowych. Śląskie Linie Autobusowe są niejednokrotnie zmuszone sporządzać dla potrzeb własnych nowe części i to takie, które z reguły wytwarzają wyłącznie fabryki samochodów. Wszystko to robi się po to, by móc jak najdłużej utrzymać w ruchu posiadane wozy.

Autobusy są już tak sterane, że na 45 posiadanych autobusów około 15 do 20 jest stale w naprawie. Obecnie jest już nadzieja, że sytuacja pod względem taboru nieco się poprawi, bo otrzymano 5 nowych podwozi angielskich marki „Leyland", z których jedno już zostało skarosowane w warsztatach Śl. L. A., 3 wykańcza się w jednej z fabryk poznańskich, a jedno w Skoczowie. Według sfinalizowanych już pertraktacyj z Centralnym Urzędem Planowania, Śl. L. A. mają jeszcze w bież. roku otrzymać 30 takich podwozi.

Druga trudność, z którą przedsiębiorstwo musi walczyć, stanowi brak dyscypliny wśród publiczności. Nie stosuje się ona do napomnień obsługi wozów i przepełnia je nadmiernie, powodując przez to nienormalnie szybkie zużywanie taboru i pogarszając bezpieczeństwo warunków jazdy. Powód tego zjawiska leży także w tym, że stosunek wzajemny cen za bilety kolejowe, tramwajowe i autobusowe jest taki, iż autobusy są najtańszym środkiem komunikacji i dlatego frekwencja ruchu jest nienormalnie duża.

Zarząd Śl. L. A. w osobach prezesa Rady Nadzorczej posła Nowackiego, który w pierwszym rzędzie załatwia sprawy wymagające pertraktacji z centralnymi władzami państwowymi, dyrektora dr. Szkudlarza, który czuwa nad całokształtem funkcjonowania przedsiębiorstwa, oraz inż. Antesa, znanego już przed wojną konstruktora karoserii autobusowych, czuwa nad tym, by przedsiębiorstwo to, będące własnością Związku Miast Śląskich, rozwijało się jak najlepiej i przynosiło pożytek społeczeństwu. Stoi im do pomocy 9-osobowa rada zakładowa i 350 członków załogi.

W Dąbrówce Małej

panuje również głód mieszkaniowy

Dąbrówka Mała (t). Problem mieszkaniowy jest w obecnym okresie powojennym przyczyną ciężkich kłopotów władz państwowych i samorządowych. Na brak odpowiedniej ilości mieszkań cierpią nie tylko miasta, będące głównymi ośrodkami przemysłu i handlu, ale i szereg drobnych gmin, a nawet wsi. Z poważnymi kłopotami mieszkaniowymi walczy też Dąbrówka Mała, która wprawdzie nie ucierpiała zbytnio na skutek działań wojennych, ale też w ciągu ostatnich lat nie przeprowadziła większych inwestycji budowlanych.

Głównym powodem zastoju w tej dziedzinie jest brak odpowiednich funduszów. Zarząd gminy, prócz jednorazowej subwencji w roku ubiegłym, nie otrzymał na ten cel żadnych kredytów. A tymczasem 10,5-tysięczna rzesza mieszkańców Dąbrówki (wśród których jest zaledwie 109 repatriantów), rozrasta się w szybkim tempie. Powstają nowe rodziny, przychodzą na świat dzieci, którym trzeba dostarczyć nowych mieszkań.

Zerknąwszy do statystyki widzimy, że w styczniu br. zanotowano w Dąbrówce 20 urodzeń na 6 zgonów (tak w jednym jak i drugim wypadku utrzymana została idealna równowaga między płcią męską i żeńską). Równocześnie zawarto 16 nowych małżeństw. Świadczący o żywotności mieszkańców przyrost naturalny zamiast stać się przyczyną zadowolenia, przysparza kłopotów ojcom miasta, którzy nie wiedzą, gdzie pomieścić nowych obywateli.

Rozpoczynający się rok, stojący pod znakiem dalszej odbudowy i rozbudowy na wszystkich odcinkach przyniesie na pewno polepszenie również w stosunkach mieszkaniowych poszczególnych miast, a więc i „zagęszczonej" Małej Dąbrówki.

Trzyletni dorobek Chorzowa

przedstawiony na uroczystym posiedzeniu MRN

Chorzów. (rś) Z okazji trzeciej rocznicy wyzwolenia miasta Chorzowa spod okupacji hitlerowskiej, odbyło się tu w ub. czwartek posiedzenie MRN m. Chorzowa w Teatrze Miejskim. Przewodniczył ob. Chwastek, a przybył na nie wiceprzewodniczący WRN, Macura.

Przew. Chwastek przedstawił w inauguracyjnym przemówieniu trudności, jakie władze polskie musiały zwalczać w pierwszych chwilach niepodległości, uwypuklając także ofiarę życia, którą złożyli żołnierze radzieccy przy zdobywaniu miasta. Rada uczciła poległych bohaterów Armii Czerwonej minutą ciszy. Mówca przedstawił także znaczenie naszych granic zachodnich dla przyszłości naszego narodu.

Radny Botor (PPR) złożył sprawozdanie z działalności MRN od dnia 12. 5. 1945 do dni ostatnich. Po nim składał sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego prezydent miasta Bernard Polczyk. W czasie dyskusji nad tymi sprawozdaniami Rada wyraziła Zarządowi Miasta i swojemu prezydium votum zaufania.

Z okazji rocznicy Rada uchwaliła przemianowanie w Chorzowie ulic: Królowej Jadwigi na ul. Korfantego, Górniczej na Józefa Wieczorka, 1 Maja na Gen. Świerczewskiego i Placu Piastowskiego na Plac Józefa Smolenia. Nowo projektowaną ulicę, prowadzącą do dworca towarowego, nazwano ulicą Inwalidów.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Miejskiego Komitetu Funduszu Odbudowy Szkół, które składał wiceprezydent Wojda, uchwalono powołać do życia nowy komitet FOS, na którego czele stanął wiceprezydent Wojda, a w skład jego weszli przedstawiciele społeczeństwa, organizacji politycznych i młodzieżowych, szkolnictwa, rzemiosła i innych.

Następnym punktem programu obrad było uchwalenie nowego statutu poboru podatku od wynagrodzeń. W myśl tego nowego statutu, poborowi tego podatku podlegają wszystkie upaństwowione i prywatne zakłady pracy, położone na terenie miasta. Pracownicy polskich kolei państwowych, poczty, banków, kas oszczędności i władz samorządowych są od podatku tego zwolnieni. Podatek w wysokości 3 proc. od wypłacanych wynagrodzeń, będzie płacony w całości przez pracodawcę tak, że świata pracy nie obciąży. W Polsce podatek taki pobierało jedynie miasto Poznań. Zgodnie z dekretem Prezydenta R. P. z dnia 22. 2. 1946 o sądach obywatelskich, powołano do życia dwa komplety tych sądów. Poza tym zatwierdzono wniosek kilku radnych o stworzenie prewentorium dla dzieci gruźliczych na Górze Wyzwolenia. Na ten cel oddano część parku i budynki dawniejszej restauracji.

Skutki pijaństwa

Chorzów. (rś) W suterenie domu nr 5 przy ul. Pudlerskiej jedna z mieszkanek znalazła zwłoki 47-letniego robotnika, Antoniego Krokera. Kobieta zaalarmowała innych sąsiadów, a ci milicję. Na miejsce przybyli także prokurator i lekarz. Stwierdzili oni śmierć Krokera. Jako jej powód ustalono złamanie podstawy czaszki.

Kurs P.C.K. w Pszczynie

Pszczyna. — Celem przeszkolenia szerokich warstw w udzielaniu pierwszej pomocy w razie nagłych wypadków przed przybyciem pomocy fachowej, oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Pszczynie urządza w czasie od 16 bm. do 12. III. br. 40-godzinny kurs dla ratowników-sanitariuszy II stopnia. W programie kursu będą m. in. wykłady i ćwiczenia z zakresu higieny ogólnej i osobistej, ratownictwa i transportu, chorób zakaźnych, dezynfekcji, chorób i klęsk społecznych, organizacji i działalności Czerwonego Krzyża i in. Wykładowcami kursu będzie 4 lekarzy pszczyńskich i 2 instruktorów PCK. Kurs będzie się odbywać 4 razy w tygodniu od godz. 16 do 18,30. Po zakończeniu kursu uczestnikom będą wydane świadectwa. Zgłoszenia przyjmuje oddział PCK w Pszczynie, al. Kościuszki 1.

Z uwzględnieniem interesów ludzi pracy

Licytacje remanentów poniemieckich

Gliwice (tn). W dniach od 2 do 25 stycznia OUL w Gliwicach przeprowadził licytację w szeregu swoich magazynów, mające na celu ostateczne zlikwidowanie pozostałych remanentów poniemieckich.

W magazynie portowym w Łabędach, przejętym przez OUL od Delegatury Min. Przemysłu i F. I. P. Z. O. jeszcze w r. 1946, gdzie znajdowały się zegary ścienne i szafkowe, przeprowadzono licytację w obecności przedstawicieli MRN i Zw. Zawodowych. Cieszyła się ona b. dużą frekwencją. Sprzedano 3.000 zegarów oraz pewną ilość części technicznych, ze sprzedaży których OUL otrzymał poważną kwotę około miliona zł. Ceny były niskie, wahające się między 800 — 1.200 zł.

Z innych działów remanentów wystawiono również na licytację papeterię i przybory biurowe, które przy cenie wywoławczej zł 180.039 zostały sprzedane za zł 451.000 zł. Z magazynów podręcznych wystawiono na licytację porcelanę, szkło, galanterię sztuczną, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, części radiowe, narzędzia stolarskie, przybory szewskie, futra, aparaty optyczne i obrazy. Poważną pozycję w licytacji stanowiły sztuczne zęby oraz przybory dentystyczne.

Na uwagę zasługuje fakt, że ze sprzedaży wyłączono zupełnie obrazy o walorach muzealnych, które zostały przekazane muzeum. Z całości sprzedanych przedmiotów OUL zdołał uzyskać około 2.500.000 zł. Z posiadanych jeszcze w magazynach przedmiotów wkrótce będą sprzedane w drodze licytacji materiały drogeryjne, apteczne i chemiczne.

Wojewódzki kurs dla aktywistów

Stronnictwa Demokratycznego w Katowicach

Katowice (wm). Dla aktywistów Stronnictwa Demokratycznego z Katowic i powiatu katowickiego, Będzina, Bytomia, Chorzowa, Gliwic, Rybnika, Sosnowca, Tarnowskich Gór i Zabrza, Wojewódzki Komitet Stronnictwa urządził w swej siedzibie pierwszy w tym roku kurs partyjny.

Otworzyli go w poniedziałek ubiegły prezes W.K.S.D. poseł Nowacki i kierownik kursu mgr. Nasierowski. Wykład inauguracyjny na temat: „Droga Stronnictwa Demokratycznego" wygłosił przybyły ze stolicy członek Centralnego Komitetu Stronnictwa, poseł Marek Arczyński, a pierwszy z cyklu wykład o zagadnieniach międzynarodowych i polskiej polityce zagranicznej, połączony z pracami seminaryjnymi — prezes poseł Jerzy Nowacki.

Na kursie wykłada około dwudziestu prelegentów. Potrwa on do 6 lutego włącznie. Wachlarz tematyki wykładów jest bardzo szeroki i obejmuje niemal całokształt zagadnień wewnętrznych i zagranicznych Polski.

We wtorek 3 bm., w lokalu W. K. S. D. w Katowicach, odbyło się pod przewodnictwem red. Mańkowskiego zebranie wojewódzkiego wydziału propagandowo-prasowego stronnictwa, z udziałem prezesa posła Nowackiego i kierownika tegoż wydziału przy Komitecie Centralnym S.D., posła M. Arczyńskiego, który przemawiał na temat zadań takich wydziałów i ich pracy. W dyskusji zabierali głos dyr. Olędzki, mgr. Nasierowski, red. red. Mańkowski, Markiewiczowa, Madejski i p. Małachowski, a prezes pos. Nowacki, zrekapitulowawszy poruszone kwestie, dał wraz z posłem Arczyńskim szereg konkretnych wskazań i wytycznych.

Kurs pszczelarski

KATOWICE. W dniach 6 i 7 lutego odbędzie się w lokalu ob. Wiejowskiego w Katowicach, przy ul. Mikołowskiej nr. 9, dwudniowy bezpłatny i powszechny kurs pszczelarski. Początek wykładów o godz. 16, koniec o godz. 20. Kurs odbędzie się pod przewodnictwem znanego z pogadanek radiowych inspektora Stanisława Staszałka oraz przy współudziale instruktora pszczelarskiego Zw. Samopom. Chł. Kępnego. Zarząd Zw. Pszczelarskiego liczy się z jak największą frekwencją kół zainteresowanych.

Z historii I Chorzowskiej Drużyny Harcerskiej

Chorzów. — I-sza Chorzowska Drużyna Harcerzy im. Bol. Chrobrego obchodzi 27-miolecie istnienia. Już w jego zaraniu bierze czynny udział w 3-cim powstaniu śląskim. Ostatnia wojna wyrwała z szeregów drużyny 8-miu harcerzy, zamordowanych przez zbirów hitlerowskich; kilkunastu członków drużyny przeszło hitlerowskie obozy koncentracyjne. W r. 1945 podjęto służbę harcerską, a drużyna bierze udział w 1-szym zlocie powojennym w Katowicach w r. 1946 urządza obóz pokazowy na terenie kop. „Św. Barbary - Wyzwolenia", Chorzowskiego Zjedn. Węglowego, przy którym istnieje, a później obozy w Paczynie na Śl. Opolskim i w Jarnołtówku koło Prudnika. Poza akcją obozowo-wczasową bierze udział w licznych imprezach społeczno-kulturalnych. Obecnie, jak przed wojną, skupia w swych szeregach młodzież górniczą Chorzów Zjedn. Przem. Węglowego, hutniczą Wytwórnię Wagonów i Mostów oraz rzemieślniczą.

Zebranie R.T.P.D. w Chorzowie

Chorzów. — W dniu 7 bm. o godz. 14 w sali Miejskiej Rady Narodowej (Magistrat) pokój nr 236, w Chorzowie, odbędzie się walne zebranie oddziału chorzowskiego Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, omawiane będą sprawy wyjazdu dzieci do prewentorium i na kolonie, oraz otwarcia świetlicy przy Oddziale. Z uwagi na ważność spraw uprasza się wszystkich członków i mieszkańców m. Chorzowa o przybycie.

Place w zamian za las

Korzystna transakcja Dąbrowy Górniczej

DĄBROWA. (L) W Dąbrowie odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym omawiano kilka ważnych dla przyszłości miasta spraw. Po referacie prezydenta na temat zdobycia nowych terenów na rozbudowę miasta, Rada upoważniła wybraną „komisję trzech", złożoną z członków zarządu, do załatwienia formalności prawnych z Dyrekcją Lasów Państwowych co do zamiany gruntów. Dyrekcja Lasów odda miastu tereny, leżące w granicach miasta i nadające się do zabudowania, za co miasto odda Państwu 22 hektary lasu w Sarnowie, będącego własnością miasta. Na transakcji tej miasto zyska, bo pozbędzie się lasu, który nie daje żadnych dochodów, a otrzyma tej samej wielkości tereny budowlane, tak bardzo Dąbrowie potrzebne.

Po wysłuchaniu sprawozdania Miejskiej Komisji Kontroli, Rada doszła do wniosku, że potrzebne są natychmiastowe remonty nieruchomości opuszczonych, których stan jest niepokojący. Wiele spośród wspomnianych nieruchomości jest zagrożonych zawaleniem się, do czego Dąbrowa, odczuwająca brak mieszkań, nie może dopuścić. Wyniki kontroli postanowiono przesłać władzom nadzorczym.

W końcu posiedzenia radni apelowali do zarządu o zwrócenie uwagi na stan wiaduktu kolejowego, który grozi niebezpieczeństwem oraz na nieestetyczny wygląd miasta. Uchwalono nie dopuścić do bezplanowego naklejania afiszów w mieście, co w wysokim stopniu oszpeca je.

Sukces elektrowni kopalń

Katowickiego Zjednoczenie P. W.

Katowice. Elektrownie kopalń Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przekroczyły państwowy plan produkcji energii elektrycznej, wytwarzając od 1 stycznia 1947 r. — 217 milionów kilowatgodzin. Jest to ilość energii, wystarczająca do dostatecznego oświetlenia i częściowego pokrycia innych potrzeb gospodarczych (grzejnictwo) 150 tysięcy mieszkańców miasta Katowic w przeciągu 3 lat, lub też 600 tysięcy mieszkańców Warszawy w przeciągu 9 miesięcy.

Około 65 proc. wytwarzanej energii zużyto na potrzeby własne kopalń i innych zakładów pomocniczych Zjednoczenia, pozostałe zaś 35 proc. oddano na użytek zakładów przemysłowych innych Zjednoczeń i drobnych odbiorców. Do końca roku 1947 wyprodukowano 223,3 miliony kilowatgodzin, przekraczając plan państwowy o 2,9 proc. Wzrost produkcji energii w stosunku do 1946 roku wynosi około 20,7 proc.

INŻYNIERA KONSTRUKTORA (MECHANIKA - CIEPLIKA)

przyjmiemy na dobrych warunkach 461

Przedsiębiorstwo - Instalacyjne

JELENIA GÓRA, Al. Wolności nr 45.

WOJEW. ZWIĄZEK MIĘDZYKOMUNALNY „ODBUDOWA“ w KATOWICACH
ul. Jagiellońska nr 23

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę:

a) lokomotywy parowej wąsko - torowej na rozpiętość toru 600 m/m;
b) dwu ciągników ropnych o sile pociągowej 35 — 65 K. M. o dobrym ogumieniu;
c) czterech przyczepek o nośności 4 — 8 ton o dobrym ogumieniu;
d) jednej kruszarki (gryzarki) z sortownikami do produkcji grysu i tłuczni;
e) jednego kompresora przenośnego o prężności 8 — 12 atmosfer.

Oferty na wszystkie lub poszczególne przedmioty należy nadsyłać do dnia 16. 2. 1948 r. godz. 12 pod wyżej wskazanym adresem w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na środki transportowe i maszyny“.

Do ofert należy dołączyć pokwitowanie na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Dostawa wyżej wymienionych przedmiotów winna nastąpić w terminie do dni 15 od chwili zawarcia umowy.

Związek zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta(ów), bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz prawo unieważnienia przetargu.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 19 lutego br. o godz. 10 w lokalu Związku, pokój nr 153.

Prezes Związku (—) Mgr. W. Niepiekło
Wojew. Inspektor.

(469)

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego

z a a n g a ż u j e :

dla Fabryki Sprzętu Ratunkowego w Katowicach

2 techników-mechaników

ze średnim wykształceniem, pragnących specjalizować się w precyzyjnej produkcji ratunkowych aparatów tlenowych i sprzętu ochrony osobistej.

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne o dobrym przygotowaniu teoretycznym, pragnące znaleźć stałe zajęcie i zdobyć specjalną wiedzę fachową w zakresie budowy sprzętu ratowniczego.

1 referenta-(tkę) sprzedaży

z praktyką lub średnim wykształceniem handlowym. Potrzebna jest siła pracująca całkowicie samodzielnie.

Pisemne zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, Świętochłowice, Armii Czerwonej 30. (PAP) 463




Piękne włosy to ozdoba!!!

„EROS - VEGETAL“ racjonalnie pielęgnuje włosy i nadaje włosom śliczny połysk i puszystość, usuwa łupież, przywraca pełna aktywność i posiada dodatni wpływ na porost włosów. „Eros - Vegetal“ jest doskonały w użyciu, ponieważ ułożoną fryzurę utrzymuje przez 12 godzin. Stosują go Panie i Panowie przy wszelkich dolegliwościach włosowych, o czym świadczą codziennie napływające podziękowania i nowe zamówienia. Cena 200 zł., 3 flaszki 400 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. To też wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załaczając niniejszy kupon — piszcie na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68.
U w a g a : Płaci się przy odbiorze. 458

Poszukujemy **TOKARZY, ŚLUSARZY** narzędziowych i maszynowych, **SAMODZIELNEGO MAJSTRA** do budowy transformatorów, **INŻYNIERA-MECHANIKA** wykwalifikowanego warsztatowca, młodszego **TECHNIKA-MECHANIKA, RYSOWNIKÓW** do biura technicznego oraz **MASZYNISTKĘ**. Zgłoszenia do firmy „Elektra“, Zabrze, Sobieskiego 1 a, tel. 35-07. 467

OKAZJA

Wobec choroby p o s z u k u j ę **spólnika, dzierżawcę lub zastępcę** z kaucją do mojej **składnicy dentystycznej „SILDENS“** Katowice. ul. Korfantego 3 468

Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Bytomiu ulica Sądowa nr 5, tel. 532-66

Z A K U P I

1. ŁOŻYSKA KULKOWE wg. katal. SKF

Nr 51224 120 x 170 x 39 szt. 8
Nr 51411 55 x 170 x 48 szt. 8
względnie zastępcze:
Nr 51324 120 x 210 x 70
Nr 53411 55 x 120 x 50

2. OPRAWY WODOSZCZELNE

żeliwne do zawieszania dla żarówek do 100 w., z koszem ochronnym i szkłem podłużnym, oprawką E 27, typ 31190, kat. B-cia Borkowscy, lub typ 202, kat. Zwoj., szt. 200.

3. WIDŁY

do ładowania koksu 6-cio zębowe, szerokie 400 mm, odstęp zębów 80 mm, długość zębów 450 mm, bez gałek, szt. 200.

Oferty z podaniem ceny jednostkowej i terminu dostawy prosimy składać pod wyżej podany adres. (PAP) 465

PAŃSTW. NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE BROWAR „ŻYWIEC“ w ŻYWCU

zatrudnią:

Księgowego-bilansistę młodszego

w swojej rozlewni w Poznaniu

Pielęgniarkę, młodszą

jako pomoc przy lekarzu zakładowym w Browarze.

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego P. N. Z. Browar „Żywiec“ w Żywcu. (PAP) 460

ZARZĄD PAŃSTWOWEGO STADA OGIERÓW W KSIĄŻNIE poczta Solice Dolne, pow. Wałbrzych

ogłasza:

przetarg nieograniczony

1. na naprawę pomieszczeń domu wypoczynkowego dla urzędników Państwowych Zakładów Chowu Koni,
2. naprawę pomieszczeń mieszkalnych dla służby stajennej,
3. naprawę pomieszczeń świetlicy i stołówki dla pracowników,
4. naprawę pomieszczeń biurowych.

Roboty mają być wykonane w miejscowości Książno w zabudowaniach należących do Państwowego Stada Ogierów.

Roboty wymienione w poszczególnych punktach mają być wykonane całkowicie i oddane do użytku w terminach podanych w zawartych umowach.

Oferty w zalakowanych kopertach winny być składane w kancelarii Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Książnie do dnia 16. II. 1948 r. do godz. 12, wraz z odpowiednimi dowodami jak, wadium, świadectwo i t. p. zgodnie z odnośnymi przepisami o przetargach.

Przetarg ofertowy odbędzie się dnia 16. II. 1948 r. o godz. 13 w Biurze Państwowego Stada Ogierów w Książnie, wszelkie wyjaśnienia i materiały potrzebne do opracowania oferty reflektanci mogą otrzymać w Biurze Państwowego Stada Ogierów za zwrotem kosztów w sumie 100 zł za egzemplarz.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Książnie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również ilość oddanych robót poszczególnym reflektantom. 441

OGŁOSZENIE

Z dniem 1 lutego 1948 r. dotychczasowa nazwa „Centrala Odlewów“ **zmieniona zostaje na:**

„Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego Biuro Sprzedaży Odlewów“

Zarząd i siedziba bez zmiany: **Warszawa, ulica Mokotowska 12, tel. 8-50-21 i 8-50-22.** (PAP) 466

PAŃSTWOWY INSTYTUT PRZECIWRAKOWY w GLIWICACH

ogłasza

przetarg nieograniczony

na I. serię robót budowlanych adaptacyjnych Zakładu Rentgenoterapii.

Ślepe kosztorysy do podjęcia w administracji PIP w Gliwicach, ul. Wybrzeże Armii Czerwonej nr 15. Oferty w podwójnych, zapieczętowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Instytutu do dnia 16 lutego, godz. 11,30. Tegoż dnia o godz. 12 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert.

PIP zastrzega sobie prawo ograniczenia lub powiększenia ilości robót, dowolnego wyboru oferenta, podzielenia robót oraz całkowitego unieważnienia przetargu bez podania powodów. (PAP) 464

KOMUNIKAT

Niniejszym komunikuje się, że Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego z dniem 7. II. 1948 roku

przenosi się

z Katowic, ul. Matejki Nr 3 do S o s n o w c a, ul. 3 Maja nr 11 (dawniej Hotel „Central“). 457

GĘSI bite, mrożone,

towar eksportowy

JAJA KONSERWOWE

Dla piekarzy i cukierników

JAJA BITE, MROŻONE po 200 zł za kg w blaszankach po 20 kg dostarcza hurtem:

„Społem“ Chorzów-Batory, Piekarska 1-3 402

Wolne posady

„FITZNEROWSKA Fabryka Śrub i Nitów Siemianowice Śl., Fabryczna 14 poszukuje zaraz: inżyniera lub technika na stanowisko zastępcy szefa produkcji, możliwie z praktyką w przemyśle śrubiarskim — technika-mechanika z praktyką na stanowisko kierownika kontroli technicznej. Zgłoszenia w Biurze personalnym fabryki. 776d

ABSOLWENTKĘ chemicznej szkoły przemysłowej na dobrych warunkach przyjmie „Neutro“ Mysłowice, Rynek 21. 1335g

DENTYSTA zdolny bez nałogów zaraz potrzebny, gabinet gotowy. Oksa, kieleckie, Apteka. 732d

MECHANICY specjaliści na maszyny do liczenia natychmiast potrzebni. Warunki do umowy: Oferty: Jelenia Góra, 1 Maja 61 — Sklep. 800d

WYTWÓRNIA WYROBÓW SZKLANYCH laboratoryjnych, chirurgicznych, technicznych, aptecznych **M. BĄK i S-KA, SIEMIANOWICE**, ul. Sobieskiego 1, tel. 231-27 **POSZUKUJE:** fachowców szklarzy do robót palnikowych. 810d

POTRZEBNA gospodyni - kierowniczka kuchni. Katowice, Dworcowa 9, Restauracja Dworcowa. 1432g

STENOTYPISTKA — maszynistka potrzebna od zaraz. Oferty „Czytelnik“ Katowice pod „1120“. 1402g

REFERENTA organizacyjnego ze średnim wykształceniem handlowym wzgl. ogólnokształcącym przyjmiemy od zaraz. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „1124“. 1403g

FOTOGRAF(KA) samodzielna siła możliwie z urządzeniami do ewtl. współpracy potrzebna. Oferty „Czytelnik Katowice „1114“. 1409d

GOŃCA do magazynu i jazdy wózkiem ręczn. przyjmiemy, „BoBe“. Opolska 3. Katowice 1413g

Posad poszukują

BILANSISTA - wielobranżowiec, 20-letnia rutyna, organizuje, prowadzi, zamyka księgi, usuwa zaległości, nadzoruje. Ustnie: Wita Stwosza 3/1, poniedz., wtorki, piątki, soboty godz. 14—14,30; 18—18,30. 1289g

FRYZJER poszukuje pracy w swoim zawodzie (żonaty) miejscowość obojętna. Wiadomość: „Dziennik Zachodni“, Wałbrzych pod „Dobra siła“. 807d

PIELĘGNIARKA po szkole poszukuje pracy od zaraz, Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni“ Bytom pod „Dyplomowana“. 1424g

KULTURALNA osoba wiek średni reprezentacyjna, b. gospodarna, uczciwa, praktyczna, szuka pracy samodzielnego zarządu domem, pomoc w prowadzeniu pensjonatu, ewentl. sklepu, lub t. p. chętnie w Katowicach — jeżeli poza obrębem — mieszkanie z utrzymaniem. Tylko kulturalne środowisko. Zgłoszenia: „Czytelnik“ Katowice pod „Ina“. 1404g

KSIĘGOWY — bilansista przyjmie godzinowe prace buchalteryjne. Zgłoszenia: „Czytelnik“ Katowice, 3-go Maja 12 pod „Podatkowiec“. 1405g

PRZYJMĘ szycie spódniczek od krawców do domu. Oferty: „Czytelnik“ Katowice pod „1116“. 1407g

Kupno

KUPIMY BECZKI NA WINO, PRASĘ HYDRAULICZNĄ I PŁYTY FILTRACYJNE 40 X 40 „KRAJOWIN“ KRAKÓW, JÓZEFIŃSKA 2, TEL.: 551-72. 534d

TEODOLITY, niwelatory, planimetry, naprawa, kupno, sprzedaż. Wesołowski Niedbalski i Ska Łódź, Nowomiejska 3. 192d

MASZYNY do pisania, liczenia kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 472d

OWCZĄ wełnę kupuje, zamienia na włóczkę lub przędzę. Przędzalnia wełny. W. Pałasiński i Ska Sosnowiec. Prusa 8. tel. 622-67 1306g

DOMEK większy sad zaraz kupię, (ewentl. niewykończony lub uszkodzony). Pszczyńsko-Rybnickie, Cieszyńskie, Tarnogórskie. Kolej, kościół, Ekiert, Borek Szlachecki, Skawina. 1362g

KUPUJEMY wanilię i kwasek cytrynowy „Enbegeka“ Katowice Plebiscytowa 17. 794d

REWOLWERKĘ małą w dobrym stanie natychmiast kupię. Stefan Ćwierz Kraków, Krakusa 7, tel. 561-80. 751d

KALAFONIĘ, kauczuk, ultramarynę, anilinę spirytusową kupujemy w każdej ilości. Oferty prosimy kierować: **„MERKURY“** Kraków Stradom 10, tel. 566-15 138d

BLACHĘ ługo-kwasoodporną, nierdzewną 1 — 2 mm kupi „Neutron Mysłowice, Rynek 21. 1336g

MASZYNĘ do pisania z długim wałkiem i do liczenia kupię. Dom Handlowy „Uniwersal“, Katowice, Rynek 11. 797d

MASZYNĘ do pisania walizkową, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie kupię. Szczegółowe oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „1099“. 1420g

TRÓJWALCÓWKĘ i młynek do farb kupimy. Wytwórnia — Sosnowiec, Prez Bieruta 41, tel. 615-48. 1422g

KUPUJEMY używane książki polskie oraz fachowe niemieckie suwaki, cyrkle Księgarnia Piotr Raj, Katowice, św. Jana 6. 1433g

FARTUCHY z płótna gumowanego oraz kurtki nieprzemakalne w większej ilości zakupimy. Szczegółowe oferty wraz z próbkami materiałów Państw. Zjedn. Przem. Fermentacyjnego Zabrze, ul. Sienkiewicza 28. (PAP) 796d

TRYKOTARSKĄ maszynę płaską nr 7, 8, 9 i 10, szeroką na chodzie kupię. Oferty: „Czytelnik“ Gliwice, „Trykotarska 789“. 1395g

KUPIĘ karoserię do samochodu Opel - Olimpia 4 drzwiowy, oraz karoserię Opel-Kapitan, nowe, zniszczoną. Gliwice, tel. 39-59. 1397g

GŁÓWKĘ do maszyny do szycia nową kupimy. „Technika“, Gliwice, ul. Zwycięstwa 57. 1434g

Sprzedaże

SAMOCHÓD osobowy Peugeot 402 B, rok 1944 stan bardzo dobry, do sprzedania. Tel. 313-66. 1436g

KOTŁY, warzelnice autoklawy, dezynfektory, konstrukcje żelazne, aparaty dla przemysłu. Wytwórnia „Suprema“ inż. M. Suckewer, Łódź, Jaracza 40. 732d

OWCZARKI alzackie (wilczury) z rodowodami sprzedaje hodowla „Dolina Księżyca“ — Pyskowice. 804d

BUCHAJ, czarno-biały 2 lata ze świadectwem uznania, sprzeda E. Mierzwa, Woźniki Śl., pow. Lubliniec. 1419g

AKORDEON, 80 basów z registrem okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Bytom, Karola Miarki 31, m. 9. 1423g

SZNAUCERY angielskie, szczeniaki, do sprzedania. Wiadomość: Bytom, ul. Poznańska Nr 22, m. 5. 1426g

SPRZEDAM okazyjnie akordeony „Hess“ i „Hohner“. Mysłowice, Parkowa 12, Triebler. 1431g

WYŻŁA rasowego tanio sprzedam. Gliwice, Zwycięstwa 1b, tel. 25-13. 1398g

FORD Canada V 8 $3^{1}/_{2}$ tonowy, stan pierwszorzędny nowe ogumienie z plandeką sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice „1147“. 1398g

GNIOTOWNIK cegielniany kolergang kompletny średni motor hermetyczny 220/380/500 Volt 1440 sprzedam. Cegielnia Zieliński, Zagórze, k/Dąbrowy Górniczej, tel. 69054. 1408g

SYPIALNIE, stołowe kuchnie, tapczany szafy, stoły do rozsuwania, krzesła, meble biurowe p o l e c a : Skład Mebli Katowice Starowiejska 3. 1410g

SAMOCHÓD osobowy Opel 1,3 litra na chodzie, za pasowy motor, okazyjnie sprzedam. Katowice, Opolska 18 m. 2 1414g

Gotówka

ODSTĄPIĘ 1/3 udziałów, dobrze prosperującej wędzarni (6 pieców). Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „Sp. z o. o.“ 1418g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią i łazienką do dyspozycji cała willa wraz z dużym ogrodem, we Wrocławiu na 2 pokoje z kuchnią w Katowicach lub okolicy. Zgłoszenia w Fitznerowskiej Fabryce Śrub i Nitów, Siemianowice Śl., Fabryczna 14. 775d

ZAMIENIĘ 2 duże pokoje i mały pokoik komfort, centrum Katowic na 3 pokoje komfort centrum. Oferty „Czytelnik“ Katowice pod „1107“. 1407g

Pokoje

POSZUKUJĘ ładnego pokoju dla inteligentnej kobiety, w Bielsku, Cieszynie lub Żywcu. Zgłoszenia: — Dziennik Zachodni Bytom, pod „M. B.“. 1425g

Lokale handlowe

MAGAZYN, śródmieście Katowic za zwrotem remontu do odstąpienia. Oferty „Czytelnik“ Katowice pod „1104“. 1415g

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI — bilansoznawstwa, nowoczesnych systemów, kurs 30 godzin metodą ćwiczebną, indywidualną, uczy profesor zarazem buchalter wielobranżowiec. 25 lat doświadczeń. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice Wita Stwosza 3/1, inform. ustne: wtorki piątki, soboty, godz. 14—14,30 i 18—18,30. 1290g

KROJU damskiego i dziecięcego wyucza — Sojkowa, Katowice, Teatralna 10 1429g

KSIĘGOWOŚCI amerykańskiej — przebitkową, -bilansoznawstwa. Gruntowne wyuczenie 4 tygodnie. Początek 9-go lutego, wpisy przyjmuje się od godz. 16 do 20. Chorzów II, ul. Karola Miarki 2, m. 3. 1399g

MISTRZYNI z długoletnią praktyką poprowadzi kursy kroju i szycia. Kępińska, Będzin, Małachowskiego 5. 1401g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam. „Dyplomowany“ tel 347-94. 1416g

Zguby

ZGUBIONO zaświadczenie RKU Wałbrzych, oraz inne dokumenty na nazwisko Frydman Zenon, zamieszk. Wałbrzych, Paderewskiego 20/4. Zwrot za wynagrodzeniem. 806d

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 17821 oraz inne dokumenty, wydane na nazwisko Działach Maria, Bytom, Kraszewskiego 15. 1437g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione bilety bezpłatne PKP. Nr 000158, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, losy Loterii Państwowej 39239B, 39256A. 1379g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową na nazwisko Chorażewski Bronisław, Polakowice pow. Wrocław. 1380g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 11721 Kaiser Paulina. Głogowiec, pow. Prudnik. 788d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 11095, Stokłosa Klara, Dzierzysławice, pow. Prudnik. 789d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Wieja Jan, Dziedzice, pow. Prudnik. 790d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Sieno Rozalia, Łągoła, pow. Prudnik 791d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Wistuba Paweł, Prążyna Wielka, pow. Prudnik. 792d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Ciernioch Maria, Zieliny, pow. Prudnik.. 793d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia Nr 1088 wydany przez Urząd Gminny Czechowice-Dziedzice Pławecki Józef. Czechowice 148. 1364g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, dowód osobisty oraz świadectwo szczepienia (przeciw durowi brzusznemu) na nazwisko Kozłowska Helena Piechowice, pow. Jelenia Góra. 798d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę ewakuacyjną oraz odcinek zameldowania na nazwisko Jaroszewska Józefa, Jelenia Góra, Dewajtis 16. 799d

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Pacut Julian, Lubieszów pow. Złotoria. 801d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną, oraz zaświadczenie zameldowania w Zawadzie, gminy Jeleśnia na nazwisko Kamieński Franciszek, Przyborów, pow. Żywiec. 802d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Opole na nazwisko Baczyński Franciszek, wieś Kostów pow. Kluczbork. 803d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę RKU Kłodzko, dowód zameldowania. Lądek Zdrój, legitymację Związku Zawodowego Nr 300286 Grabecki Józef. Olbertyn-Lądek Zdrój. 805d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, metrykę dziecka, odcinki zameldowania na nazwisko Kostrzewska Irena, Wałbrzych. 808d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową Nr 10020 wydaną przez Jednostkę Wojskową na nazwisko Bielawska Helena c. Stanisława. 1408g

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności zaświadczenie R K U Dobrodzień na nazwisko Maroń Józef, Lubliniec. 1421g

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową wydaną przez Inspektorat Szkolny Ostrów Wielkopolski na nazwisko Płatań Władysława. 1386g

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego, Sopot, ul. Stalina 694/96 zakupi **Generator** prądu zmiennego 380 V 200 KW, **Transformator** 500/380—150 kVA. Zgłoszenia wraz z dokładną metryką należy kierować na wyżej podany adres. (PAP) 444

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: paszport zagraniczny, dowód tymczasowy, kartę rejestracyjną, dowód pracy na nazwisko Gajewski Stanisław, Biały Kamień, Traugutta nr 182. 309d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: świadectwo ukończenia Szkoły Górn.-Hutniczej zaświadcz. weryfikacji wydane przez Kuratorium w Katowicach, zaświadcz. przebytej praktyki, metrykę urodzenia, opinię z partii PPS w Czeladzi. Dutkiewicz Jerzy. Czeladź. 1411g

Różne

„RADIOKLINIKA“ Katowice, Kościuszki 8. Specjalna naprawa aparatów radiowych, szybko i tanio. 777d

WEZMĘ za swoją inteligentną dziewczynkę sierotkę od lat 4 — 7. Oferty „Dziennik Zachodni“ Katowice pod „blondynka“. 1361g

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36. 365d

2 SAMOCHODY Diesle z przyczepami o nośności 10 — 17 ton od zaraz do wynajęcia na dłuższy okres. Przedsiębiorstwo Transportowe, Józef Stachowiak, Gdynia 3 Maja 27, telefon 41-70. 766d

OBELGĘ rzuconą przeciwko obywatelowi R. Zachnikowi z Tarnowskich Gór odwołuję. Czajowa. 1435g

SERDECZNE podziękowanie składa Ob. Dr. Kowalskiemu i Ob. Dr. Krężel za szczęśliwie przeprowadzoną ciężką operację i staranną opiekę, również personelowi szpitalnemu Zakładu św. Elżbiety. **Elżbieta Deloch i dzieci.** 1417g

„WŁADA“ pracownia sukien, Katowice, Kościuszki 3, tel. 333-91. wkrótce znów czynna pod osobistym kierownictwem. 1430g

Wiadomości sportowe „Dziennika Zachodniego“

Przy ładnej pogodzie

Dokończenie narciarskich mistrzostw juniorów



W dalszym ciągu mistrzostw narciarskich **Zakopane.** — juniorów oraz zawodów międzyorganizacyjnych odbyły się w niedzielę skoki do biegu złożonego (kombinacja norweska) juniorów w czwórmeczu międzyorgani rów czwórmeczu międzyorganizacyjnym. Skoki odbywały się przy bardzo złej pogodzie, silnym wietrze i śnieżycy.

Wyniki kombinacji norweskiej grupy „B“ o mistrzostwo juniorów (16 — 18 lat): 1) Kowalski (Wisła Zakopane) 59.06 2) Dawidek (SNPTT Zakopane) 77.60, 4) Roj (HKN Zakopane) 82,92. Mistrzostwo Polski juniorów w kombinacji norweskiej grupy „C“ (18 — 20 lat): 1) Karpiel (Wisła, Zakopane) 96.90, 2) Bujak (ZWM) — 109.08 3) Węgrzynkiewicz (HKN Bielsko) 139,62. Kombinacja norweska — seniorzy: 1) Ziemba (HKN Zakopane) 53,10, 2) Gołąb (ZWM) 71.34, 3) Broda (OMTUR) 79,43.

Skoki otwarte odbyły się w poniedziałek przy dobrych warunkach atmosferycznych Wyniki przedstawiają się następująco: grupa „A“ juniorzy (14 — 16 lat): 1) Fortecki (HKN Zakopane) skoki 20 m., 21,5 m. nota 208,5 pkt., 2) Gąsienica (Wisła Zakopane) 21 m., 20 m., nota 204,5 3) Groń (Wisła Zakopane) 19 m., 18,5 m., nota 187,5. Skoki otwarte w grupie „B“ (16 — 18 lat): 1) Kowalski (Wisła Zakopane) 22,5 m. 26 m., pkt. 196,4; 2) Popieluch (Wisła Zakopane) 21 m., 26 m., nota 195.8; 3) Roj (HKN Zakopane) 21 m., 26 m. nota 193.9. Skoki otwarte w grupie „C“ (18 — 20 lat): 1) Węgrzynkiewicz (HKN Bielsko) 30,5 m., 31 m. nota 207,6; 2) Michałek (OMTUR) 28 m., 30,5 m. nota 191,4; 3) Prorok (OMTUR) 26 m., 25.5 m. nota 184.9. Seniorzy: 1) Ziemba (HKN Zakopane) 30,5 m., 30.5 m. nota 197,8; 2) Świerk (ZWM) 29 m. 30 m. nota 191.7; 3) Broda (OMTUR) 29 m., 33.5 m. nota 190,2. Slalom — seniorki: 1) Zborowska (HKN Zakopane) 1:28.5; 2) Kwapieniówna (HKN Zakopane) 1:29; 3) Ropowa (HKN Bielsko) 1:55. Slalom grupa „C“: 1) Sikorski (Sokół Zakopane) 1:30; 2) Węgrzynkiewicz (HKN Bielsko) 1:30,5; 3) Prorok (OMTUR) 1:39. Slalom seniorzy: 1) Kram (HKM Kraków) 1:26,5; 2) Karpiel (HKN Zakopane) 1:29; 3) (ZWM) 1:34,5.

Drugie zwycięstwo polskich hokeistów

POLSKA — WŁOCHY 13:7

(3:1, 6:2, 4:4)

St. Moritz (tel. wł.). W meczu, decydującym o ostatnich miejscach, Polska pokonała Włochy w stosunku 13:7. Gra stała na niskim poziomie, Polacy górowali w drugiej i trzeciej tercji.

Czechosłowacja — Austria 17:3 (4:1, 5:1, 8:1)

St. Moritz (tel. wł.). Mimo wspaniałego bramkarza Hubera, reprezentacja Austrii uległa Czechosłowacji w stosunku 3:17 (4:1, 5:1, 8:1).

Czesi, zdaniem wszystkich znawców, są najlepszymi w turnieju hokejowym, grając bardzo fair. — Przez cały czas gry posiadali przygniatającą przewagę.

Bramki dla Austrii zdobyli: Walter, Nowak i Gross, dla Czechów bracia Zabrodscy 6, Drobny 3, Pokorny 2, Bubnik 2, Stibor 2 i Trojak 1 i Heine 1.

Szwajcaria — Anglia 12:3

St. Moritz (tel. wł.). Mistrz olimpijski z roku 1936 Anglia uległa Szwajcarii w stosunku 12:3. Reprezentacja szwajcarska dała dowód, iż jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

Najlepiej zagrali w drużynie szwajcarskiej bracia Polter, Cattini oraz bramkarz Deminger. — Bramkarz brytyjski Simon stał również na wysokości zadania.

Mecz odbył się przy bardzo złych warunków atmosferycznych i grano nawet w wodzie.

Kanada — USA 12:3 (3:1, 4:0, 5:2)

Austria — Włochy 16:5

Szwajcaria - Szwecja 8:2 (3:1, 3:1, 2:0)

Polska — Anglia 2:7 (0:2, 1:1, 1:4)

Coś dla każdego

** Finał gry pojedynczej mężczyzn w mistrzostwach tenisowych Egiptu wygrał Belg Washer, bijąc najlepszego gracza egipskiego Shafei 6:2, 6:3 i 6:4.*

** Wobec żałobby po śmierci Gandhiego, reprezentacja Indii nie weźmie udziału w mistrzostwach świata w tenisie stołowym, które są obecnie rozgrywane w Londynie.*

** Włoski Związek Piłki Nożnej zawiadomił w dniu dzisiejszym organizatorów Olimpiady w Londynie, że weźmie udział w olimpijskim turnieju piłkarskim. Jak wiadomo, Włosi zwyciężyli w tej konkurencji na ostatniej olimpiadzie i prawdopodobnie swój sukces znów powtórzą i w Londynie.*

Francuz i Austriaczka triumfują w kombinacji alpejskiej

St. Moritz (tel. wł.). Klasyfikacja ogólna alpejskiej kombinacji (zjazd i slalom) w kategorii pań przedstawia się następująco:

1. Beiser (Austria) 6,58 pkt., 2. Fraser (USA) 6,95 pkt., Maringer (Austria) 7,04 pkt., 4. Seghi (Włochy) 7,46 pkt., 5. Gignoux (Francja) 8,14 pkt., 6. Bleuer (Szwajcaria) 8,80 pkt., 7. Proxauf (Austria) 9,76 pkt., 8. Schlunegger (Szwajcaria) 10,20 pkt., 9. Nekvapilowa (Czechosłowacja) 10,89 pkt., 10. Coutet (Francja) i Suzanne Thioliere (Francja) 11,50 pkt., 12. Hammerer (Austria) 11,96 pkt.

Klasyfikacja ogólna panów w tej konkurencji przedstawia się następująco:

1. Henri Oreiller (Francja) 3,27 pkt., 2. Karl Molitor (Szwajcaria) 6,44 pkt., 3. James Coutet (Francja) 6,95 pkt., 4. Edi Mall (Austria) 8.54 pkt., 5. Albina Alvera (Włochy) 8,71 pkt., 6. Hans Hansson (Szwecja) 9,31 pkt., 7. Vittorio Chierroni (Włochy) 9,69 pkt., 8. Hans Nogler (Austria) 9,96 pkt., 9. Antonin Sponar (Czechosłowacja) 10.09 pkt., 10. Edi Reinalter (Szwajcaria) 11,01 pkt., 11. Eberhard Kneissel (Austria) 12.36 pkt., 12. Jack Reddisch (USA) 13,24 pkt., 13. Engelberg Heider (Austria) 13,26 pkt., 14. Lubos Bruhel (Czechosłowacja) 14.54 pkt.

Z Polaków J. Marusarz zajął 30, a Gąsienica-Ciaptak 38 miejsce.

Kto... z kim... kiedy...

Terminarz rozgrywek bokserskich

Poznań. Wydział sportowy Polskiego Związku Bokserskiego ustalił na swym ostatnim posiedzeniu dalszy terminarz rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie.

8 lutego — powtórzenie walki Archacki — Klimecki w Bydgoszczy przed spotkaniem Bydgoszcz — „Uczestnicy obozu“.

15 lutego — w wypadku wygranej Archackiego wzgl. walki remisowej spotkanie MKS „Grochów“ — TS „Wisła“ (Kraków); w wypadku wygranej zawodnika Klimeckiego spotkanie rewanżowe „Warta“ — MKS „Grochów“ w Poznaniu. Również w dniu 15 bm. odbędzie się jedno spotkanie z grupy finałowej, a mianowicie MKS Gdynia — ŁKS (Łódź).

22 bm. — w zależności od wyników, uzyskanych w dniach 8 bm. (Archacki — Klimecki) i 15 bm. (Grochów — Wisła wzgl. Warta — Grochów) wyznacza się w pierwszym wypadku zwycięzcę spotkania Grochów — Wisła — MKS (Gdynia), w drugim wypadku zwycięzca spotkania Warta — Grochów — TS Wisła. Poza tym w dniu 22 bm. odbędzie się spotkanie grupy finałowej TS „Tęcza“ (Łódź) — ŁKS (Łódź).

Od dnia 29 bm. rozgrywki odbędą się już normalnie, w dniu tym spotkają się MKS (Gdynia) — KS „Tęcza“ (Łódź) oraz ŁKS (Łódź) — zwycięzca drugiej grupy. Dalszy terminarz ze względu na odbywające się od dnia 4 do 7 marca indywidualne mistrzostwa okręgu seniorów podany zostanie później.

Marchlewski bez konkurencji

Pływacy „Gromu“ w Warszawie

Warszawa. Na basenie YMCA w Warszawie odbył się wielomecz pływacki z udziałem Gromu z Gdyni oraz klubów stołecznych Elektryczności, Legii, AZS-u i YMCA.

W ogólnej punktacji zwyciężył Grom 87 pkt. przed Elektrycznością 74 pkt. Z zawodników Gromu wyróżnił się **Marchlewski**, który na 100 m stylem dow. osiągnął 1:06,8 min. Z zawodników stołecznych dobrze wypadli Jabłoński i Czuperski.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Mężczyźni: 100 m st. dow.: 1. Marchlewski (G) 1:06,8, 2. Nowak (El), 3. Bartoszewicz (G); **200 m stylem dow.:** 1. Marchlewski (G) 2:35.5, 2. Czuperski (El) 2:37,4. 3. Kurek (El); **100 m st. grzb.:** 1. Jabłoński (El) 1:19.5, 2. Marchlewski (G) 1:32.5, 3. Ziółkowski (Y.M.C.A.)); **100 m st. klas.:** 1. Leszczyński (El) 1:28,2, 2. Dalikowski (G) 1:29,2, 3. Krzyżanowski (G); **200 m st. klas.:** 1. Zawadzki (G) 3:09.8 (rek. Pomorza), 2. Krzyżanowski (G) 3:20,4, 3. Kwiatek (Y); **4 x 100 m st. klas.:** 1. Grom (Zawadzki, Gawlak, Dałkiewicz, Krzyżanowski) 6:02.8, 2. Elektryczność 6:05.0, 3. AZS; **5 x 50 m st. dow.:** 1. Elektrtyczność (Nowak, Karpiński, Czuparski, Jabłoński, Cypel) 2:31.2, 2. Grom 2:42,6, 3. YMCA; **piłka wodna:** Elektryczność Grom 6:2 (pół meczu), Y. M. C.A. — Grom 4:2 (druga połowa).

Kobiety: 100 m st. dow. 1. Teyssere (G) 1:32.7, 2. Kłosowska (G) 1:35.0, 3. Zajączkowska; **100 m. st. grzb.:** 1. Budziszówna (G) 1:39,4, 2. Szydłowska (AZS) 1:50.6, 3. Kłosowska (G); **100 m st. klas.:** 1. Wójcicka (Legia) 1:37,2, 2. Marcinkiewicz (AZS) 1:46,6, 3. Zalewska (G); **200 m st. klas.;** 1. Wójcicka (L) 3:31.3, 2. Olszewska (A. Z. S.) 3:54.3, 3. Nitkówna; **4 x 100 m st. klas.:** 1. Grom (Kłosowska, Kubiakówna, Budziszówna, Zalewska) 7:23,8, 2. AZS 7:27,2.

Juniorzy: 200 m st. dow.: 1. Zeiman (Y) 2:57,0, 2. Teyssere (G) 3:00,8, 3. Wasyiewicz (G).

** Pogromca Tandberga, Amerykanin Joe Maxim, który obecnie zalicza się do konkurentów Louisa, spotkał się w mieście Little Rock w 10-rundowej walce z Amerykaninem Bobem Sikesem i pokonał go na punkty.*

Szwedzi na pierwszych 3 miejscach

w zimowym pięcioboju olimpijskim

St. Moritz (tel. własny). W szóstym dniu Olimpiady Zimowej odbyła się piąta i ostatnia konkurencja pięcioboju — zjazd, w której osiągnięto następujące wyniki:

1. Lindh (Szwecja) 8,30,8 min — 100 pkt., 2. Grut (Szwecja) 8,51,8 min. — 100 pkt., 3. Allhusen (W. Brytania) 98,5 pkt., 4. Haase (Szwecja) 92 pkt., 5. Somazzi (Szwajcaria) 90,5 pkt., 6. Legard (W. Brytania) 85,5 pkt., 7. Walker (W. Brytania) 72,5 pkt., 8. Willoughby (W. Brytania) 66,5 pkt., 9. Rumpf (Szwajcaria) 43 pkt.

Klasyfikacja ogólna pięcioboju przedstawia się następująco:

1. Lindh (Szwecja) 14 pkt., 2. Grut (Szwecja) 15 pkt., 3. Haase (Szwecja) 17 pkt., 4. Somazzi (Szwajcaria) 25 pkt., 5. Rumpf (Szwajcaria) 26 pkt., 6. Allhusen (W. Brytania) 44 pkt., 7. Griessler (Austria) 45 pkt., 8. Schrieber (Szwajcaria) 45 pkt.,

Nowy rekord Polski

w podnoszeniu ciężarów

Toruń. ZZK „Pomorzanin“ w Toruniu rozegrał zawody zapaśnicze z zespołem Z. K. S. „Metalowiec“ z Bydgoszczy oraz przeprowadził turniej podnoszenia ciężarów i trójbój olimpijski. Mecz zapaśniczy Pomorzanin — Metalowiec zakończył się wynikiem remisowym 4:4.

Próba zawodnika toruńskiego Plucińskiego pobicia rekordu Polski w podnoszeniu ciężarów oburącz, uwieńczona została sukcesem. Pluciński osiągnął 115 kg, bijąc dotychczasowy rekord Polski 112,5 kg, ustanowiony przez Wituskiego z Bydgoszczy.

W trójboju olimpijskim (wyciskanie, rwanie i podrzucanie oburącz) pierwsze miejsce zajął Krakowski (Pomorzanin), osiągając 237,5 kg (65, 80, 92) przed Szelągowskim (OM TUR Chełmża) 229 kg (76, 63, 90) i Habelą (Pomorzanin) 210,5 kg.

*

Bydgoszcz. Rewanżowe spotkanie zapaśnicze między ZZK Pomorzanin (Toruń) i ZKS Metalowiec w Bydgoszczy, zakończyło się zwycięstwem zapaśników bydgoskich w stosunku 5:3.

Słuchamy radia!

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Piątek 6 lutego

5.58 sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.05 gimnastyka, 6.15 miadomości. 6.20 muzyka. 6.50 program. 6.59 sygnał czasu. 7.00 dziennik. 7.15 muzyka. 8.20 informacje. 8.25 skrzynka P. C. K. 8.35 „Żelazna kurtyna“. 8.50 muzyka. 9.00 audycja dla szkół. 9.15 program. 9.20 koncert. 10.40 audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.03 wiadomości. 12.08 przegląd prasy. 12.15 muzyka. 12.20 z mikrofonem po kraju. 12.30 audycja rozrywkowa. 14.30 koncert życzeń. 15.00 informacje Polski południowej. 15.15 aktualia. 15.25 komunikaty. 15.30 „Śląsk — Warszawie“. 15.40 audycja dla dzieci. 16.00 dziennik. 16.30 audycja dla chorych. 16.50 „Nasze uzdrowiska“. 16.55 audycja dla młodzieży. 17.10 audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17.15 koncert. 18.00 R. U. L. — „Ignacy Krasicki“. 18.15 muzyka popularna. 18.45 „Żelazna kurtyna“. 19.00 skrzynka techniczna. 19.15 koncert symfoniczny, w przerwie dziennik. 21.30 „U naszych przyjaciół“. 21.50 nowy numer „Żołnierza Polskiego“. 22.00 mozaika muzyczna. 22.45 program. 22.50 muzyka popularna. 23.00 dziennik. 23.10 program. 23.20 muzyka taneczna. 23.[illegible] wiadomości. 24.00 zakończenie programu.

Bohaterowie poprzednich Olimpiad

(Dokończenie)

Jedną z najbardziej atrakcyjnych konkurencji IV Olimpiady Zimowej był turniej hokejowy, w którym wzięło udział 15 państw. Zostały one podzielone na 4 grupy, z których wyłoniono następnie dwie drużyny do dalszych gier eliminacyjnych, po czym do finału kwalifikowały się 4 zespoły. Polska zaliczona została do grupy pierwszej, w której znajdowała się Kanada, Austria i Łotwa. Wygraliśmy wprawdzie z Łotwą 9:2, lecz przegraliśmy z Austrią 1:2 w nieszczęśliwych okolicznościach, mając w trzeciej tercji przewagę i zdobywając nawet wyrównującą bramkę, która kwalifikowałaby nas do dalszej rundy. Niestety, nie została ona uznana. Z Kanadą przegraliśmy wówczas [illegible]. W grupie drugiej doszło do wielkiej sensacji, którą była porażka 2:1 reprezentacji Ameryki z Włochami. Był to chyba największy triumf hokeja włoskiego. Mimo porażki Ameryka zakwalifikowała się do dalszej rundy. Wyeliminowana została w tej grupie Szwajcaria. Do finału po grach eliminacyjnych zakwalifikowały się drużyny Anglii, Kanady, Ameryki i Czechosłowacji. Taka była też końcowa kolejność tych drużyn. Sensacją była porażka Kanady z Anglią 1:2, na skutek której Kanadyjczycy utracili złoty medal. Zwycięstwo Anglii było wynikiem tego, że w jej zespole grało kilku Kanadyjczyków. Reprezentacja Anglii uzyskała jednak w finałowym spotkaniu z reprezentacją USA bezbramkowy wynik 0:0.

Jazda szybka na łyżwach zakończyła się wielkim triumfem Norwega Ivara Ballangruda, rekordzisty świata, który wygrał 3 konkurencje — 500 m, 5.000 i 10.000 m, a na 1.500 m zajął drugie miejsce, ustępując rodakowi Mathisenowi. W konkurencjach tych startował również reprezentant Polski Kalbarczyk. Na 5.000 m zajął on 12, a na 10.000 m — 9 miejsce. Jazda figurowa pań na łyżwach przyniosła zwycięstwo Soni Henie, która zdobyła tym samym 3 złoty medal olimpijski (poprzednio w Lake Placid i St. Moritz). Przeszła następnie na zawodostwo. Za Norweżką uplasowały się Cecylia Colledge (Anglia) i Vivian Hulten (Szwecja). U panów zwyciężył Schaefer (Austria). W jeździe parami zwyciężyła para niemiecka Herber — Baier, mając tylko 0,1 pkt więcej od młodziutkiej pary austriackiej rodzeństwa Paussin.

W wyścigach bobslejów, Niemcy liczyli na sukcesy swych zawodników. Nie osiągnęli ich jednak. W czwórkach zwyciężyli Szwajcarzy, a w dwójkach — Amerykanie.

Pod włos...

Motoryzacja

Zdaje się, że w Polsce ilość ofiar samochodowych zaczyna być bliska ilości zgonów na gruźlicę. Ponieważ, jak wiadomo, gruźlica jest wrogiem nr 1 całej ludzkości, wynikałoby z tego, że w takim razie wrogiem nr 2; są pijani szoferzy, ponoszący w olbrzymiej większości wypadków na skutek swej tzw. „kawalerskiej jazdy“ odpowiedzialność za katastrofy samochodowe.

Oczywiście, że wszyscy uczciwi obywatele bardzo na ten stan rzeczy narzekają. Gazety piszą, alarmują, ludzie klną i pomstują, porządni szoferzy się obrażają — ale jakiejś poprawy na lepsze nie widać. Wystarczy tylko obserwować ruch samochodowy na szosach, czy na ulicach miast, by skonstatować, jak często u nas igra się ze śmiercią tylko dlatego, że kogoś za kierownicą ponosi fantazja, rzecz prosta, fantazja zaprawiona alkoholem.

Z tą plagą, z tym wrogiem nr 2, powinni walczyć wszyscy ludzie dobrej woli, a nie tylko władze porządkowe. Tylko jak? Jeden z czytelników pisze do nas na przykład na ów temat, co następuje:

„Szanowny Panie Niejaki X!

Byłem świadkiem „kawalerskiej jazdy“, skutkiem której szofer tylko przez przypadek nie przejechał człowieka. Zapamiętałem numer samochodu i chcąc zawiadomić o powyższym właściciela samochodu, dla stwierdzenia, czy kierowca w tym dniu nie popierał nadmiernie Państwowego Monopolu Spirytusowego, zatelefonowałem do Okręgowego Urzędu Motoryzacyjnego. Na prośbę o podanie właściciela samochodu nr ... odpowiedziano mi, że należy w takich razach wnieść podanie na piśmie, ostemplować w wysokości 100 zł. i za kilka dni, a najdalej do tygodnia otrzymam po zbadaniu sprawy żądaną informację“.

Każdy przyzna, że w Urzędzie Motoryzacyjnym postawiono w sprawie udzielenia prostej informacji warunki bardzo skromne. Ostatecznie przecież mogli tam zażądać, by do podania petent dołączył jeszcze świadectwo szczepienia ospy, zaświadczenie odbycia skróconego kursu czytania rozkładu jazdy kolejowej, dowód posiadania zegarka kieszonkowego, lub ewentualnie budzika, krótki życiorys własny oraz najbliższej rodziny, wyciąg hipoteczny z roku 1927, ogólny zarys zapatrywań petenta na sprawę przyciągania ziemskiego, no i bilet wstępu na ostatni mecz ping-pongowy w Białej Podlaskiej.

A tak, to tylko podańko, stempelek za sto złociszów, no i czekanie tatka - latka, dopóki „nie zbadają sprawy“. Tymczasem szofer - huligan przejedzie sobie z dziesięć osób, bo niby cóż mu to właściwie szkodzi...?

Swoją drogą, że ten pomysł z ostemplowanymi podaniami przy udzielaniu informacji należałoby opatentować oraz zaprowadzić też i gdzie indziej. Dajmy na to w informacji telefonicznej. Pytamy o jakiś numer, a tam nam mówią: „Przepraszamy bardzo, ale naprzód podańko, stempelek, a potem zobaczymy...“

Albo taka „zegarynka“. Pytamy o godzinę, a tam znowu odpowiadają: „Podańko, stempelek, zbadamy sprawę...‘

Nawali komuś wodociąg i zalewa kuchnię? Naprzód podańko, stempelek, a potem za tydzień (najdalej) załatwią sprawę. Światło elektryczne się zepsuje? Proszę bardzo, podańko, stempelek i tak dalej.

A ile dopiero będzie frajdy, gdy się taka winda urwie! Pięć podań, sto stempli, dziesięć lat badania! No, żyć — nie umierać...!

W wielu instytucjach ludzie twierdzą, że to wszystko dlatego tak z tymi podaniami, ponieważ oni mają, jak to się mówi, bardzo dużo na głowie.

Nam się jednak zdaje, że oni mają na głowie tylko łupież, a poza tym nic więcej.

Niejaki X.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel.: 309-73, 305-73, 355-83, 311-64 — Dział ogłoszeń Telefon 309-74 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie — Wydawca „CZYTELNIK“, Katowice, ul. 3-go Maja nr 12 — Administracja, Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 110,—, kwartalna 330 zł. P.K.O.: Katowice III-4950. — Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik“, Katowice, 3 go Maja nr 12. Tel. 310-59.
R 17043.